

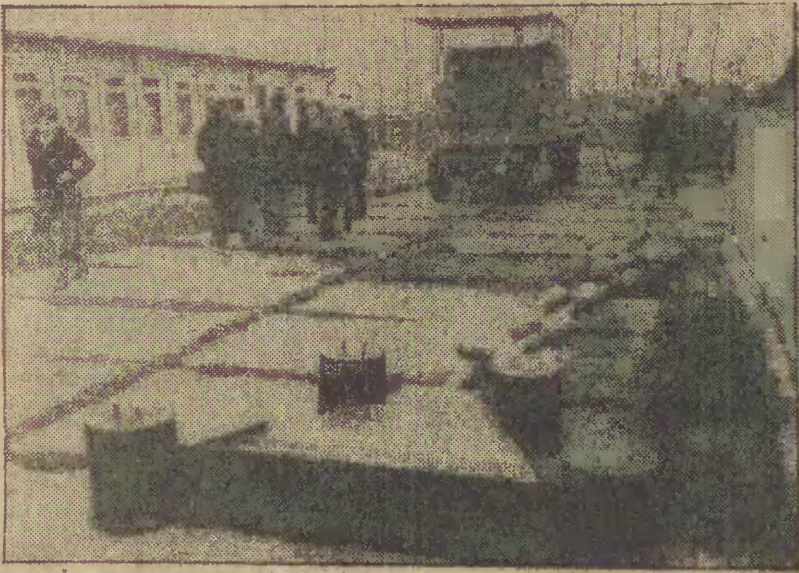
Telefon premiera

Z dużym zainteresowaniem przyjęto w Pekinie wiadomość, że nowy premier Japonii, Yasuhiro Nakasone...

Ten dość niezwykły w stosunkach między ChRL a Japonią gest tłumaczy się tu na ogół tym, że Nakasone...

Nie można wykluczyć, że do Tokio dotarły jakieś sygnały, że Chiny nie zadawałoby być z faktu, iż niemal natychmiast po powrocie z wizyty w Chinach...

Patent gdańskich naukowców Rewelacyjna metoda walki z olejem rozlanym na wodzie



Nr. 1. Zbiornik rozlewów olejowych skonstruowany przez gdańskich naukowców z Pracowni Szołotechniki Morza w Gdańskim oddziale Instytutu Kształtowania Środowiska.

WYPADA odpukać w nie malowane drewno gdyż będzie mowa o przygotowaniu się do przyjęcia uderzeniowej fali, niosącej olej brzegowi lądu...

Najkorzystniejsza i powszechnie zalecana w systemie światowym jest w takim nieszczęśliwym mechanizmie zlikwidowania oleju, wielce niepożądanego zanieczyszczenia wody jest

(Dokończenie na str. 2)

Zwolnienie internowanych z woj. wrocławskiego i poznańskiego

Wojewódzka Rada PRON we Wrocławiu, popierając apel Komisji Inicjatywnej utworzonej Tymczasowej Rady PRON...

(Dokończenie na str. 2)

Tydzień polski

I znów tydzień spłynął wydarzeniami. Nawet młodszych wydarzeń, co dla czasów obecnym jest tak bardzo charakterystyczne.

Produkcja mówi prawdę

była tragedia na Śląsku — u „Dymitrowa”. Wydarzeniem numer 2 — retransmisja z dyskusji pomiędzy robotnikami wielkich zakładów a wicepremierem Obodowskim.

Spotkania Komisji Młodzieżowej KC PZPR Tworzymy warunki do wyzwolenia aktywności

Jak informowaliśmy, wczoraj i dziś obraduje w Gdańsku Komisja Młodzieżowa KC PZPR pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, I sekretarza Komitetu Łódzkiego — Tadeusza Czechowicza.

DZISIAJ rano na spotkaniu plenarnym zaprezentowano wyniki wczorajszych prac zespołów roboczych Komisji Młodzieżowej KC. Również dzisiaj dotyczy do grona obradującego w Gdańsku wiceprzewodniczący Komisji Młodzieżowej KC, przewodniczący ZG ZSMP Jerzy Jaskiernia.

Wyniki pracy trzech zespołów roboczych prezentowali ich członkowie. Zdzisław Gąsiorowski (KC PZPR) przedstawił wnioski zespołu pierwszego; omówił m. in. dotychczasowe za-

sady działalności młodzieży we wszystkich strukturach organizacyjnych, a także prace podejmowane na rzecz młodzieży przez władze polityczne i administracyjne województwa gdańskiego.

Major Tadeusz Rzepceki, przewodniczący Rady Młodzieży WP, przedstawił wnioski zespołu drugiego, które oparte zostały na dyskusji jako odbyła się w WSM. Ta grupa członków Komisji Młodzieżowej wiele uwagi poświęciła programowi wychowania morskigo.

Leszek Miller — kierownik zespołu ds. młodzieży KC, przedstawił problematykę wychowawczą i sytuację w środowiskach uczelni Trójmiasta i wnioski płynące z obrad zespołu.

Po wysłuchaniu tych trzech wystąpień Jerzy Jaskiernia zaprezentował swoje refleksje z nich wynikające.

Głos zabrał również I sekretarz KW PZPR Stanisław Bejgar.

Po roboczym spotkaniu członkowie komisji zwiedzili miasto, nie tylko jego część historyczną, ale i nowe osiedla. Dzisiaj odbędą się również spotkania z aktywem organizacji młodzieżowych.

Informowaliśmy już, że wczoraj po porannym posiedzeniu plenarnym, które odbyło się w Komitecie Wojewódzkim w Gdańsku członkowie komisji, podzieleni na zespoły odwiedzili Stocznnię im. Lenina, Stocznnię im. Komuny Paryskiej, Sto-

żnię Północną, Liceum Morskie w Gdyni, Wyższą Szkołę Marynarki Wojennej, Wyższą Szkołę Morską oraz Politechnikę Gdańską i Uniwersytet Gdański.

W godzinach popołudniowych odby-

(Dokończenie na str. 2)

WIECZÓR wybrzeża

GDAŃSK — SOPOT — GDYNIA

Nr 237 (7908) 3, 4, 5 grudnia 1982 r. Cena 5 zł

Eksport węgla

Drogą morską do 22 krajów świata

Barbórkowa rozmowa w „Węglukoksie”

okazji barbórkowego święta górniczego złożyliśmy tradycyjną wizytę w Biurze Morskim Centrali Handlu Zagranicznego „Węglukoks” w Gdańsku przy ul. Piwnej.

Górnicy od dawna utrzymujący wysoki i regularny rytm pracy, domagali się od PKP podstawiania pustych wagonów pod wyładunek węgla z kopalni.

Wydawala się nam, że handel węglem jest bardzo prosły. Tymczasem stałym elementem jest tylko jego czarny kolor, a wszystko pozostałe jest róż-

ne — galunki, asortymenty, kaloryczność.

— Szwedzi — mówi dyrektor Chorzelski — wymagają, by węgiel energetyczny miał np. 7400 kilokalorii, inni żądają węgla niskokalorycznego, bo taki im wystarczy, a za każdą kilokalorię musieliby płacić więcej.

(Dokończenie na str. 2)

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie duże, rano miejscami mżawka lub mgła.

Temperatura maksymalna od 2 st. C do 3 st. C, minimalna od minus 1 st. C do minus 2 st. C. Wiatr przeważnie południowo-wschodni słaby.

Po raz pierwszy w dziejach medycyny sztuczne serce w ciele człowieka

Nieco mniejsze i nieco cięższe...

JAK już informowaliśmy w naszym artykule z 25 listopada, w Salt Lake City dokonano pierwszej na świecie operacji wszczepienia sztucznego serca.

Operacja trwała 6 godzin, czyli o 3 godz. dłużej niż zakładano. Zespół chirurgów pracował pod kierownictwem dr. Williama Devries.

Wszczepione sztuczne serce nosi na zwę „Jarvik-7” od nazwiska konstruktora mechanizmu dr. Roberta Jarvika.

„Jarvik-7” nie jest urządzeniem, które w wypadku pełnego powodzenia operacji pozwala pacjentowi na prowadzenie normalnego życia. Sztuczne ser-

Obraduje Sejm PRL Zagadnienia gospodarcze i finansowe

Dzisiaj o godz. 10.30 rozpoczęło się 28 posiedzenie plenarne Sejmu. Jest ono poświęcone głównie sprawom gospodarczym i finansowym. Wśród

posłów — przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu Stanisław Guzewa.

Porządek dzienny został uzupełniony o pierwsze czytanie projektu planu Centralnego Funduszu Rozwoju — Kultury w 1983 r.

Izba chwila milczenia uczciła pamięć zmarłego niedawno wieloletniego przywódcy partii i państwa radzieckiego, wybitnego bojownika

o pokój i rozbrojenie, wielkiego przyjaciela Polski — Leonida Breżniewa.

W pierwszym punkcie porządku dziennego Sejm przystąpił do wysłuchania informacji rządu o głównych problemach gospodarki w 1983 r. Głos w tej sprawie zabrał wiceprezes Rady Ministrów przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Janusz Obodowski.

Handel boi się... serów



Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Turku (woj. koniński) słyne z produkcji serów Brie i Camembert.

W tym roku dostarczone ich na rynek krajowy ponad 1000 ton. Nie jest to Zakład mógłby produkować zdecydowanie więcej, nie brakuje bowiem mleka i pozwala na to nowoczesna technologia i urządzenia, które mogłyby wytwarzać dziennie 10 ton sera.

Zamiast dotychczasowych trzech! Cóż z tego, skoro brak... zamówień od handlu. Wynika to zapewne z braku reklam, niemałej ceny (kilogram tego sera kosztuje 240 złotych) i faktu, że sklepy nie zawsze są odpowiedzialnie przygotowane do sprzedaży Brie i Camemberta, które wymagają ciągu chłodniczego od producenta do konsumenta.

Nr.: pakowanie serów. CAF — Romuś Kralak

Szczyt EWG

W Kopenhadze rozpoczęła się dziś dwudniowe, tradycyjne spotkanie „na szczycie” krajów członkowskich EWG, z udziałem szefów rządów lub państw. Agencje pisały, że posiedzenie Rady Europejskiej odbędzie się w okresie rosnącego bezrobocia oraz stagnacji w gospodarce wszystkich bez mała państw „dziesięciu”. Przedmiotem rozmów — obok wyżej wymienionych kwestii — będą sytuacja na Bliskim Wschodzie, stosunki EWG — USA, a także sprawa przystąpienia do EWG Hiszpanii i Portugalii.

NA SWIECIE

J. GŁÓWCZYK PRZEBYWAŁ W MOSKWIE

Zgodnie z planem kontaktów międzypartyjnych KPZR i PZPR w dniach 29 listopada — 2 grudnia przebywał w Moskwie zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Głowczyk.

Jan Głowczyk spotkał się także z sekretarzem KC KPZR Michajłem Zimianinem.

J. ANDROPOW PRZYJĄŁ KRÓLA JORDANII

Wczoraj na Kremlu odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Jurija Andropowa z królem Jordanii Husajnem, który przebywał w Moskwie na czelu delegacji tzw. Komitetu Śiedmiu, powołanego przez przywódców krajów arabskich. Omówiono przede wszystkim problemy stosunków dwustronnych między Jordanią i Związkiem Radzieckim.

Dokonano także wymiany poglądów na niektóre inne problemy, w tym przede wszystkim na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie.

NATO ROZWIJA SIŁY KONWENCJONALNE

W Brukseli zakończyła się wczoraj czterodniowa seria konferencji ministrów obrony krajów Paktu Północnoatlantyckiego. 1 i 2 bm. toczyły się obrady Komitetu planowania obrony NATO. Zapadała na nich decyzja znacznego wzmożenia zbrojeń konwencjonalnych w ramach programu rozwoju sił zbrojnych paktu w latach 1983—87.

C. WEINBERGER W JUGOSŁAWII

Amerkański minister obrony Caspar Weinberger rozpoczął dziś oficjalną, jednodniową wizytę w Jugosławii.

(Dokończenie na str. 2)

Konferencja sprawozdawcza KZ PZPR w porcie gdańskim

W Zakładowym Domu Kultury w Nowym Porcie odbyła się wczoraj konferencja sprawozdawcza Komitetu Zakładowego PZPR w Zarządzie Portu Gdańsk. W obradach uczestniczyło blisko 80 delegatów reprezentujących 900-osobową portową organizację partyjną. Byli obecni sekretarz KW PZPR Andrzej Karabal i członkowie organizacji partyjnej w porcie, członek KC Kucjan Janka i dyrektor departamentu UGM Edward Purchla oraz sekretarz KD PZPR Gdańsk-Portowa Włodzimierz Idaszak.

W Brukseli zakończyła się wczoraj czterodniowa seria konferencji ministrów obrony krajów Paktu Północnoatlantyckiego. 1 i 2 bm. toczyły się obrady Komitetu planowania obrony NATO. Zapadała na nich decyzja znacznego wzmożenia zbrojeń konwencjonalnych w ramach programu rozwoju sił zbrojnych paktu w latach 1983—87.

W referacie Egzekutywy I sekretarz KZ Wojciech Przewięda krytycznie odniósł się do 19-miesięcznej działalności partyjnej organizacji PZPR, skupił się na wykazaniu popełnionych błędów. Niekorzystny wpływ na jakość pracy partyjnej miały ciągłe

zmiany kadrowe w składzie KZ PZPR. Wystarczać powiedział, że w okresie sprawozdawczym zmieniło się aż 5 I sekretarzy KZ PZPR. Obserwowano osłabienie dyscypliny wewnątrzpartyjnej i niedostatek w pracy ideowo-wychowawczej.

Dyrektor naczelny ZP Gdańsk Adam Nowotnik omówił przebieg wdrażania reformy gospodarczej i podkreślił stałą poprawę pracy partii. Do końca listopada part przelałowa 11524 tys. ton ładunków, a do końca roku przekroczy plan roczny o 700 tys. ton.

W dyskusji poruszono przede wszystkim problemy pracy ideowej i zagadnienia ekonomiczne. Sekretarz KZ A. Karabal podkreślił znaczenie działalności ideowo-wychowawczej w trudnym okresie wprowadzania reformy.

Dr William Devries z kliniki Uniwersytetu Stanowego Utah (USA) demonstruje sztuczne serce wykonane z poliuretanu i aluminium.

CAF — UPI — Telefoto

(Dokończenie na str. 3)

# Produkcja mówi prawdę

(Dokończenie ze str. 1)

która prowadzi rubrykę „Skup w minionym tygodniu” podaje: skup szwini i wołowy (żywa) wyniósł o 1,9 tys. ton więcej niż w poprzednim tygodniu i o 36 proc. więcej niż rok temu — tj. wyniósł 37,4 tys. ton, co jest dobre i zle. Zle — gdyż kurczy się dość wyraźnie stado hodowlane. Więcej niż w poprzednim tygodniu skupiono zboża, więcej mleka. Najgorzej jest z jajkami. W tym tygodniu skupiono 35,3 mln sztuk, a rok temu 50,3 mln sztuk. Polecam tę rubrykę, albowiem ona precyzyjnie informuje o sytuacji żywnościowej. Można bowiem różne liczby porównywać, podzielić — i na przykład otrzymamy informacje, że w tym tygodniu niecałe jajko wypadło na tzw. głowę ludności.

Z okazji Barbórki — również górnicy bilansują swój rok. Wiedzieliśmy od dłuższego czasu, że węgla nie zabraknie, bowiem górnicy to wspaniali ludzie. Ale o to z dobrymi informacjami zameldowali się górnicy z innych branż: 27 mln ton miedzi daje aż o 18,2 proc. lepszy wynik niż przed rokiem, 339 tys. ton miedzi elektrolitycznej daje wynik o 7 proc. większy.

Czy tego typu informacje mówią coś więcej niż o samej produkcji, czy mówią o ludziach? Jeżeli mówią o ludziach, to mówią również o sytuacji w kraju w tym sensie, że następuje konsolidacja wokół hasła „wychodzimy szybciej z kryzysu”. Nic bez przyczyny się nie dzieje.

Zasadnicza zmiana nastąpiła w sytuacji finansowej państwa, o czym informował komunikat z posiedzenia Rady Ministrów. Rok temu przychody były o 177 mld zł niższe od poniesionych kosztów. A w tym roku znowo się na to, że będą wyższe o 1300 miliardów. Powodą? Nagły przypływ gospodarczości, produkcja w ogóle, lepsze produkty? Nie — to skutki cen, które — o czym też trzeba pamiętać, a co do publicznej wiadomości podaje Państwowa Inspekcja Celnicza — nie ustawa wadliwie oglądając się na nie ustawa wadliwie widząc. Inspekcja wyprodukowała już 1250 takich przedsiębiorstw, zakwestionowano 3,1 tys. cen umownych i 1,3 tys. cen regulowanych. Kontrola — kontrolami, kary — karami, a teraz przybędzie nam jeszcze jeden aspekt do pytania: czy producenci postępują zgodnie z zasadami etyki? Czy na tym polu dopiero prawdziwy bój

MARIAN DŁUGOŁĘCKI

# Spotkania Komisji Młodzieżowej KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

ty się trzy sesje robocze Komisji Młodzieżowej. Spotkanie w Słoczinie Północnej poświęcone było realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR, w Uniwersytecie Gdańskim miano o pracy wychowawczej w środowisku młodzieży akademickiej, zaś w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni o wychowaniu młodych ludzi w naszym województwie. Reportaży „Wieczoru Wybrzeża” uczestniczyli w tych sesjach. Oto ich relacje.

**W** Aulii im. Tadeusza Meissnera w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni już przed godziną 16 było pełno gości. Marynarskie mundurki, uniformy szkół morskich przemieszane się z szarymi, zielonymi i granatowymi mundurami harcerzy. Na sali obecni byli nie tylko przedstawiciele pokolenia, o którym mowa była na obradach komisji, ale również wychowawcy, instruktorzy ZHP o siwych włosach, przedstawiciele wszystkich środowisk zawodowych, związanych z morską.

Przybyli członkowie Komisji Młodzieżowej KC PZPR z przewodniczącym Tadeuszem Czechowiczem i Stanisławem Bejgerem na czele. Rozpoczynając robocze posiedzenie Tadeusz Czechowicz przedstawił pytania, na które członkowie komisji chcieliby podczas spotkania znaleźć odpowiedź. Będzie to bowiem podstawą do dalszego formowania programów, opinii, zamierzeń. Czy aktualny stan wiedzy o morzu i jego sprawach jest dostateczny, czy w obecnej sytuacji istnieje świadomość społeczeństwa o roli, jaką gospodarka morską może spełniać w procesie rozwoju całego kraju? T. Czechowicz wiele uwagi poświęcił problemowi wychowania morskigo.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich pokoleń i środowisk. Szczególnie aktywni byli uczniowie Liceum Morskiego, w której to szkole członkowie komisji goscili przed południem. Młodzież poruszyła nie tylko sprawy bytowe, codzienne, ale i te ważniejsze, decydujące o kształtowaniu świadomości.

Przedstawiciele dwóch różnych środowisk — PLO i WSMW — w swoich wystąpieniach mówili o potrzebie rozwiązania mitów, jakie zbudowane wokół warunków życia i pracy marynarzy w cywilu i mundurach. O tym również mówił kandydat na wika morskigo, student Wyższej Szkoły Morskiej, podkreślając jednocześnie byłoby problemy dnia dzisiejszego.

Reprezentanci pokoleń starszych mówili również o obowiązkach, potrzebie wykształcenia i wychowania w morskim, twardej przecieci i wymagającym duchu.

Nie można odmówić słuszności jednej z tych wypowiedzi: — Propagować morze — to wybudować w całej Polsce baseny, Niech

młodzi najpierw nauczą się pływać, a dopiero potem możemy ich wychowywać dla morza i nad morzem.

Nestor marynarzy, działacz społeczny, przewodniczący Tymczasowej Wojewódzkiej Rady PRON kpt. ż.w. Wacław Milenuskini nawiązał do tego nurlu wypowiedzi.

— Mam za sobą 45 lat służby na morzu. Chciałbym się jednak przede wszystkim podzielić refleksjami. Morze nie jest ani przyjacielskie, ani wrogie, ono jest beznamienne, egzaminujące... al.

**J** EDNA z grup Komisji Młodzieżowej KC PZPR z sekretarzem KC i przewodniczącym ZG ZMW Waldemarem Świrgonem spotkała się w Uniwersytecie Gdańskim. W spotkaniu udział wzięli m. in.: sekretarz KW PZPR Edward Kijek, rektorzy i przedstawiciele organizacji partyjnych uczelni Wybrzeża, członkowie organizacji młodzieżowych.

Waldemar Świrgón omówił sytuację w ruchu młodzieżowym oraz zadania partii w procesie kształtowania postaw młodego pokolenia, które sprzyjałyby organizowaniu pomocy dla programu PZPR. W polityce społecznej wobec młodzieży odchodzi się od teorii państwa dającego, opiekuńczego, które uzyskuje poparcie w zamian za rozdzielniczo materialne. Ważnym zadaniem natomiast jest tworzenie warunków do wywołania aktywności węgłej, w tym ekonomicznej. Ten ruch gospodarczy razem z pracą ideową stanowią dla młodzieży jedno z źródeł dojrzałości postaw. Działalność wychowawcza partii, państwa, nie może ograniczyć się tylko do działań ideowych, dlatego wiele mówi się o włączeniu organizacji młodzieżowych nie posiadających charakteru politycznego, jak np. Szkoły Związek Sportowy, Akademicki Związek Sportowy, PTK. Ważną też sprawą jest, aby na uczelniach powstały możliwe liczne, cieszące się poparciem społecznym organizacje, które wspierałyby tendencje stabilizacji, normalizacji życia i aby ten ruch, działający w ramach uczelni

był istotnym elementem wychowawczych funkcji szkoły wyższej.

W Zrzeszeniu Studentów Polskich dyskutuje się obecnie nad modelem wychowania poprzez pracę oraz model programu samodzielnego działania. Organizacja jest otwarta — znajduje w niej miejsce zarówno aktyw ideowy jak i studenci, którzy będą mieli tu okazję do działania w zakresie swoich zainteresowań kultury czy turystyki. Program społeczny organizacji musi być rozumiany bardzo szeroko i zawierać wszystko to, co interesuje środowisko studenckie.

W dyskusji poruszono sprawę działalności na uczelniach innych oprócz ZSP organizacji jak ZSMP i ZMW. Mówiono m. in. o konieczności wypracowania nowej formuły współdziałania organizacji młodzieżowych na zasadzie równości i odrębności organizacyjnej, na zasadzie wzajemnego poszanowania swoich problemów, dążeń, aspiracji.

Współdziałanie i poszanowanie, to nie tylko deklaracje na papierze ale codzienna praktyka rozwiązywania wspólnie trudnych zagadnień gospodarczych i społecznych. To pomoce demu człowiekowi w orientacji w gąszczu trosk i zmartwień, to wychowanie i uczenie rozumienia aktualnych uwarunkowań politycznych. Właśnie tutaj, w Gdańsku, istnieje potrzeba pracy wychowawczej opartej na faktach, a nie na hasłach, na konkretnych działaniach, a nie popieraniu działań propagandowych. Istnieją w dniu dzisiejszym szczególne potrzeby pracy wychowawczej akademickim o aktyw — ludzi gotowych tłumaczyć, dyskutować, wyjaśniać wszystkie problemy, które nas codziennie nurtują.

Na spotkaniu w UG zaproponowano podjęcie przez wszystkie działające na uczelniach organizacje młodzieżowe tematów, w celu kompleksowego ich rozwiązania. Tematy te wzięto m. in. z patrycjuszowego wychowania przez szkołę podstawową, średnią i studia, z podjęciem akcji propagatorskich i szkoleniowych w problematyce praw-

nej, historycznej i społecznej — eo przyczyni się jednocześnie do wzrostu świadomości ideowo-politycznej.

**W** Słoczinie Północnej sesję przewodniczący kierownik Wydziału Społeczno-Zawodowego KC PZPR Stanisław Gabrielski, a w spotkaniu uczestniczył sekretarz Mieczysław Chabowski, sekretarz KZ i POP z Zakładowej Pracy, kadra kierownicza, aktywni partyjni — oczywiście aktywni młodzieńcy.

Otwierając dyskusję Stanisław Gabrielski powiedział, że uchwały IX Plenum nie mogą pozostać tylko na papierze. Z każdego takiego spotkania opracowywane są zestawy wniosków — konkretne zalecenia dla instancji partyjnej.

Kilkunastu młodych ludzi, którzy zabrali głos w dyskusji, mówili o sprawach najważniejszych — o problemach wychowawczych bytowych, o wartygodności i o pracy ideowej, o kulturze i o współpracy z ogniami partyjnymi. I tak Zbigniew Miotk zwrócił uwagę na problemy wychowawcze młodzieży funkcjonującej. Ostatnio pogorszyła się atmosfera wokół Ochockich Hutów Pracy, które w czasach kryzysu nie są chętnie przyjmowane przez zakłady pracy. A tymczasem wiadomo, że co 10 dziecko nie kończy szkoły podstawowej, 5 proc. nie podejmuje prób dalszego kształcenia po ukończeniu 8 klas. Szansa dla tych ludzi są właśnie OHP.

— Nie możemy zapominać — powiedział Jarosław Jazdzewski z GSR — że był kształtuje świadomość. A był to także mieszkanie. Ustaliśmy oświadczyć o budownictwie dla młodego pokolenia, o strychach i pustostanach. Tu jednak, na dole, natykamy się na bariery. Budować nie można, bo z jednego z budynków do rozbrók nie wykwatowano lokalów, brakuje dokumentacji, pozwalającej zająć sstrychy. Kłopoty pierzą się jak tu rozmawiać z młodym bezdomnym o pracy ideowo-wychowawczej?

Nie tylko problemy bytowe pojawiały się w dyskusji. Mówiono o konieczności uzupełnienia naszej wiedzy historycznej, aby precyzyjnie polityczną nie wchodził w łuki pozostawione przez historyków. Sekretarz ZG ZSMP Jacek Rasiwicz podkreślił konieczność jednoczenia się w działaniu, a tymczasem w zakładach pracy często dochodzi do nieporozumień pomiędzy podstawowymi ogniami partyjnymi a organizacją młodzieżową.

Dużo czasu zajęła sprawa klubów młodzieżowych. Wyrzuciła się polemika pomiędzy młodymi ludźmi ze Słoczin im. Lenina, a prezydentem Gdańska Kazimierzem Rymkowskim na temat dalszych losów remontowanego klubu „Na Forbach”. Prezydent powiedział, że ma to nie ma to pieniądze, zaś potrzebna jest po prostu praca społeczna młodych. Również sprawa budownictwa mieszkaniowego dla zakładów pracy jest zaleźna tylko i wyłącznie od tych zakładów.

Sekretarz KW PZPR Mieczysław Chabowski stwierdził, że przyjął komisji i dyskusje w gdańskich zakładach pracy i uczelniach stały się o problemem aktywności wojewódzkiej organizacji partyjnej. Dyskusja daje ogromne szanse.

Posiedzenie robocze w Słoczinie Północnej podsumował Stanisław Gabrielski. Powiedział on, że krytyczna rozmowa powinna być codzienną praktyką partii. IX Plenum KC nie było plenum oblicz, pokazało ono sytuację, w jakiej się obecnie znajdujemy. Posta wićno stawiać na podmiotowość młodzieży, stworzyć warunki dla własnej

W Domu Harcerza odbyło się 2 bm. posiedzenie Dzielnicowej Rady Przyjaciół Harcerstwa Gdańsk-Sródmieście, wspierającej działalność Hufca ZHP im. Alfa Liczmońskiego.

Podczas tych obrad nastąpiło przekazanie polećki w organizowaniu praktyk sympyotyków harcerstwa dla śródmiejskich ogniw. Dotychczasowy przewodniczący Kazimierz Buchoń podziękował członkom rady za współpracę i poprosił o zwolnienie go z pełnienia obowiązków. Przeszedł bowiem do pracy w szkieletwie innej dzielnicy — jako dyrektor TBO we Wreszczu wspierając teraz będzie inicjatywę tamtejszego hufca. Nowym przewodniczącym został dotychczasowy członek rady — sekretarz KD PZPR Gdańsk-Sródmieście Aleksander Zubrzy.

Głównym tematem narady było podsumowanie tegorocznej akcji letniej oraz omówienie przygotowań do zimówki. Serdecznie podziękowano Zakładowi Pracy za pomoc, dzięki której możliwa była sprawną organizacją harcerskich eskapad.

(fm)

## MILICJANCI HONOROWYMI KRWIODAWCAMI

Wczoraj, komendant wojewódzki MO w Gdańsku gen. bryg. Jerzy Andrzejewski spotkał się z funkcjonariuszami milicji — honorowymi krwiodawcami. Złożył on odtym milicjantom podziękowanie. W trakcie spotkania na ręce prezesa Klubu Honorowych Dawców Krwi przy KW MO — kpt. Jana Kilińskiego złożony został list pochwalny prezesa Zarządu Głównego PCK za wybitne zasługi w zakresie popularyzacji i organizacji krwiodawstwa. Najbardziej wyróżniający się krwiodawcy uhonorowani zostali odznakami „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi”. Odznakę II stopnia za oddanie 12 litrów krwi otrzymał Ryszard Zakrzewski. Wielu funkcjonariuszom wręczono także upominki rzeczowe.

Opr. enk

## JÓZEF SOWIŃSKI I SEKRETARZEM KZ PZPR W PLO

Wczoraj w Polskich Linjach Oceanicznych obradował plenum Komitetu Zakładowego PZPR poświęcone omówieniu przebiegu kampanii sprawozdawczej w OOP na statkach i na lądzie. Plenum omawiało problemy przygotowywane do dyskusji na konferencji sprawozdawczej KZ PZPR w PLO jako zastawia wyznaczona na 15 bm.

Na plenum złożył rezygnację z pełnienia funkcji i sekretarza KZ PZPR ze względu na stan zdrowia Edward Kierowicz. Na I sekretarza plenum wybrało Józefa Sowińskiego pełniącego dotychczas funkcję II sekretarza, a z zawodu i oficera.

(ws)

## Gdziez, obuwie, pościel, zabawki... Wnioski ze zbiórki darów

W ostatnią sobotę listopada z inicjatywy Miejskiego Komitetu Koordynacyjnego ds. Opieki Społecznej w Gdańsku w 12 punktach miasta i niektórych szkołach została przeprowadzona zbiórka darów dla osób, będących w potrzebie.

Wczoraj przewodniczący wspomnianego komitetu wiceprezydent Włodzimierz Szardykowski na spotkaniu podsumowującym efekty akcji wręczył przedstawicielom 14 komitetów osiedlowych samorządu mieszkańców pismem dziękuję. Podobnie będą skierowane do tych szkół, które czynem odpowiedziały na apel o zgromadzenie darów i włączenie się do prac organizacyjnych w osiedlach.

Za naszym pośrednictwem serdecznie słowa uznania za współudział w tym dziele komitet koordynacyjny kieruje także do działaczy PCK i społecznych instruktorów młodzieżowych PCK, harcerzy, członków Ligi Kobiet Polskich, PKPS, pracowników społecznych i obsady osrodków opiekuńco-sportowych, zarządów spółdzielni mieszkaniowych, Kolumny Transportu Sanitarnego, Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej UW i wszystkich, którzy przyczynili się do powodzenia przedsięwzięcia.

Szczególne podziękowania należą się ofiarodawcom. W sumie zebrano 4820 sztuk odzieży, karton bielizny niemowlęcej, 359 par obuwia (m. in. dzieciecigo), pościel (nowej i używanej), kawałki materiałów, środki higieniczne, wózek, lampę kieszonkową do telewizora starego typu i 106 kg surowców włóchnych.

Rozdzieleniu darów wg posiadanych rejestrów osób i rodzin wymagających szczególnej pomocy, zajmie się PCK i ZM PKPS.

Stwierdzając, że zbiórka pobudziła do działania samorząd mieszkańców, podkreślono konieczność zwiększenia w przyszłości liczby punktów przyjmowania darów, ew. rozszerzenia jej na surowce włóczne wszelkiego rodzaju i umożliwienia w szerszym zakresie odbioru darów od osób, które chcą je ofiarować lecz nie mają samej wiedzy. Wiadomo bowiem, że przy każdorazowym domowym remoncie znajdują się różne rzeczy, które mogą się jeszcze komuś przydać.

Dlatego — nie czekając na kolejne wielkie akcje — co dzień można skła-

dać dary osobście, bądź powiadomiac o nich instytucje charytatywne. W.R.

## Sprawy i sprawki

**ZACHLANNA AJENKA,**  
Pewnie „zie” się wiało Urszuli P., która w ojenji prowadziła sklep spazyczny LSS nr 342 przy ul. Czechowskiej w Lublinie, bo postanowiła dorobić. Uczyniła to sprzedając poza terenem placówki 3 tys. ton cukru. Ponadto zagarnęła pół miliona złotych sprzedając artykuły mleczarskie.

Prokurator rejonowy wydał nakaz jej aresztowania.

**PIERWSZA PINOTEKA**  
W Szczecinie rozpoczęła działalność wyprodukowana obrazów twórców współczesnych. Za niewielką opłatą można je wypożyczyć na określony czas. W przyszłości obrazki można będzie także kupować. Szczecińska pinoteka jest pierwszym tego rodzaju placówką w kraju. Naśladownictwo nie zostreżone, a wręcz wskazane!

W Szczecinie rozpoczęła działalność wyprodukowana obrazów twórców współczesnych. Za niewielką opłatą można je wypożyczyć na określony czas. W przyszłości obrazki można będzie także kupować. Szczecińska pinoteka jest pierwszym tego rodzaju placówką w kraju. Naśladownictwo nie zostreżone, a wręcz wskazane!

# Barbórkowa rozmowa

(Dokończenie ze str. 1)

siłości około 4—5 mln ton węgla, głównie energetycznego.

— Jak w ogóle jest z popytem na węgla!

— W wielu krajach przemysł energetyczny przedstawia się z popyt płynny na węgla. Obserwujemy to w RFN, a zwłaszcza w Szwecji, gdzie istnieje zrozumiałe zainteresowanie na szym węgla. Znacznie gorzej przedstawia się sprawa z eksportem węgla

— Jak wygląda obecnie sprawa zbytu polskiego węgla?

— Okazują się, że już „drgnęła”. Eksport wolno, ale z miesiąca na miesiąc wzrasta. Powracamy na dawne rynki. Właściwie — podkreśla dyrektor — nigdy z nich nie byliśmy wyrugowani. Importerzy radykalnie zmniejszyli zakupy węgla, kiedy w sierpniu 1980 roku górnicy nie pracowali w soboty i niedziele, a nawet strajkowali. Wówczas węgla brakowało, a „Węgielkoks” stracił wiarygodność u swoich klientów. Nasze transporty stały się bardzo nieregularne i wręcz zatory. Tymczasem musimy pamiętać, że w Danii, Finlandii czy Francji pracuje wiele elektrowni, które co dwa, trzy dni bezopóźnienia z portów muszą odbierać transporty węgla. Nie dziwnego, że wówczas Duńczyk i Finowie podpisali umowy na dostawę węgla z USA, Wielkiej Brytanii czy RPA. W dodatku ci pierwsi postawili warunki, że kontrakty muszą być co najmniej 2-letnie.

— Czy to oznacza, że „Węgielkoks” ma szanse w 1983 roku na poważnie obrywać duże zamówienia z tych krajów?

— Liczymy szczególnie na Finlandię. Wszystkie kraje skandynawskie są naszymi naturalnymi odbiorcami węgla. Ze względu na małą odległość i niskie koszty transportu. W br. do Finlandii z portów Gdyni i Gdańska wysłamy ogółem około 1,6 mln ton węgla, w przyszłym roku mamy szanse osiągnąć dawny eksport na poziomie ok. 4 mln ton. Na taką koniunkturę w Danii będziemy musieli poczekać dłużej. Pomyślnie wiatry zwiastują nam we Francji, gdzie też możemy realnie liczyć na sprzedaż dawnych

Ważnym elementem jest także kwestia cen. Wobec spadku cen węgla w wielu krajach przemysł energetyczny przedstawia się z popyt płynny na węgla. Obserwujemy to w RFN, a zwłaszcza w Szwecji, gdzie istnieje zrozumiałe zainteresowanie na szym węgla. Znacznie gorzej przedstawia się sprawa z eksportem węgla

— Gdzie sprzedajemy węgla?

— Z Gdańska i Gdyni wysłamy aktualnie węgla do 22 krajów świata. W br. na pierwszym miejscu wśród naszych importerów znajduje się Brazylia i Włochy, które zakupy po 1150 tys. ton węgla. Dalej plasują się odbiorcy: RFN, Hiszpania, baltickie republiki ZSRR, Irlandia, oczywiście Finlandia, Dania i Francja. Zdobylimy nowego odbiorcę w postaci Malty oraz czterech odbiorców baltickich — Jugosławie, Albanii, Bułgarii i Rumunii. Po prostu PKP nie ma wagonów. Wbrew pozorom przy co najmniej trzy krotnie dłuższej trasie morskiej wokół Europy, transport węgla stłokami jest tańszy. Obecnie jest wiele wolnego tonażu trampowego, który szuka zleceniowców na niskich stawkach frachtowych, na granicy pokrycia kosztów własnych. My w dodatku ten węgla koksowniczy mieliśmy już na składowiskach w portach. Był to jedyny sposób wywiązania się w br. z umów kontraktowych.

— Jak więc widzimy grudnia mimo Barbórki będzie miesiącem najpracowniejszym dla kilkudziesięcioposobowej grupy specjalistów od sprzedaży polskiego „czarnego złota”. Tą drogą składamy gdańskim „górnikom” najlepsze życzenia Barbórkowe, życząc by już w przyszłym roku wysłali polski węgla za morza w ilościach jak dawnym: loty bywały.

Rozmawiał: WOJCIECH ŚWIĘCICKI

# Rewelacyjna metoda

(Dokończenie ze str. 1)

bezwzględnie konieczne z racji biologicznych.

Mając to na uwadze, Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku (zgodnie zresztą z wymogami obowiązującej także nasz kraj Konwencji Helsińskiej) utworzył załączek służby do zwalczania rozlewu olejowych i zalecił gdańskiemu oddziałowi Instytutu Kształtowania Środowiska opracowanie odpowiednich urządzeń.

## Zwolnienie internowanych

(Dokończenie ze str. 1)

Wrocławiu plk. Zdzisława Biernackiego z wnioskiem o zwolnienie z internowania kobiet, robotników, pracowników naukowych i studentów.

Komendant wojewódzki MO pozytywnie ustosunkował się do wniosku, polecając zwolnić z internowania wymienione osoby.

Na posiedzeniu inauguracyjnym działalności Tymczasowej Rady Wojewódzkiej PRON w Poznaniu 29 listopada br. wysunął postulat do władz wojewódzkiej o uchyleniu internowania osób z terenu miasta i woj. poznańskiego. Spelniając tę prośbę komendant wojewódzki MO w Poznaniu plk Henryk Zeszwicki wydał decyzję o zwolnieniu z osrodków internowania wszystkich osób z terenu Poznania i województwa.

PAP

## „Wprost” - nowy tygodnik

Na rynku czytelnicy ukazują się w sprzedaży nowy tygodnik społeczno-polityczny, redagowany w Poznaniu pod nazwą „Wprost”. Objętość 32 strony, cena 15 złotych.

Tygodnik „Wprost” pragnie być sprzymierzeńcem tych wszystkich, dla których sprawy racjonalnego myślenia, gospodarności i przyszłości naszego kraju nie są objętne.

Informując i prowadząc dialog o współczesności, pomoce chce również nawiązywać do naszych tradycji narodowych — społecznych, gospodarczych i kulturalnych.

W pierwszym numerze tygodnika red. Grażyna Banaszkiewicz rozmawia z sekretarzem KC PZPR — Kazimierzem Barcikowskim. O tym jakie są korzenie wielkopolskiej gospodarności — mówi prof. Jerzy Topolski.

Ponadto znaleźć w nim można interesujące publikacje dotyczące kultury, plastyki, fotoreportaży i satyry.

Współpracę z nowym tygodnikiem zapowiedzieli m. in. Arkady Fiedler, Jerzy Wiatr, Wacław Wilczyński, Andrzej Choniawka i inni.

## Konkurs radiowy „60 lat Kraju Rad”

Rozgłoszenia Polskiego Radia w Gdańsku przygotowała — jak co roku — konkurs wiedzy o Związku Radzieckim. Tegoroczny związany jest z rocznicą 60-leciem Kraju Rad. Konkurs zostanie nadany w najbliższym poniedziałku — 6 grudnia — o godz. 17.10 — w ramach specjalnej, rocznicowej audycji. Współorganizatorami konkursu — Agencja Prasowa „Nowostil”, Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej przygotowała wiele cennych nagród — w tym nagrody gotówkowe WYCIĘCZKI DO ZSRR. Zapraszamy serdecznie do udziału w konkursie. Do usłyszenia 6 grudnia — o godz. 17.10.

## Nieco mniejsze i nieco cięższe...

(Dokończenie ze str. 1)

naturalne osoby dorosłej jest o ok. 20 gramów lżejsze. Kosztuje 20 tysięcy dolarów.

Spełnia rolę dwóch komór serca, z których jedna, pompuje krew do płuc, druga do aorty i dużego krwioobiegu. Ma dwie giętkie membrany połączone z dwumetrowym przewodem, przez który jest doprowadzany tlen. Przewody te wychodzą z ciała nieco poniżej klatki piersiowej i są połączone z kompresorem, który porusza sztuczne serce. Kompresor ma około metra wysokości i jest umieszczony na wózku. Pulsacja sprężonego powietrza urcha membra, które z kolei tłoczy krew przez zastawkę prowadzącą do płuc i aorty.

serce to jest jeszcze oczywiście dalece niedoskonałe. Profesor Jarvik twierdzi, że w ciągu roku uda mu się zmniejszyć wielkość kompresora tak, by można go było zmieścić w matel walizce. Na ostatnim etapie przewody powietrzne zostaną zastąpione przez zasobny energią baterii motorek wprowadzony do wnętrza organizmu ludzkiego.

Zdaniem konstruktora obecna wer-

PAP

## W.R.

## Konkurs radiowy „60 lat Kraju Rad”

Rozgłoszenia Polskiego Radia w Gdańsku przygotowała — jak co roku — konkurs wiedzy o Związku Radzieckim. Tegoroczny związany jest z rocznicą 60-leciem Kraju Rad. Konkurs zostanie nadany w najbliższym poniedziałku — 6 grudnia — o godz. 17.10 — w ramach specjalnej, rocznicowej audycji. Współorganizatorami konkursu — Agencja Prasowa „Nowostil”, Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej przygotowała wiele cennych nagród — w tym nagrody gotówkowe WYCIĘCZKI DO ZSRR. Zapraszamy serdecznie do udziału w konkursie. Do usłyszenia 6 grudnia — o godz. 17.10.

## Nieco mniejsze i nieco cięższe...

(Dokończenie ze str. 1)

szta sztuczne serce jest prostsze w budowie i bardziej wytrzymałe i nieznacznie od tych eksperymentalnych egzemplarzy, które są zasłaną przedm.

Doświadczenia nad sztucznym sercem zasilonym sprężonym powietrzem były prowadzone od dziesięciu lat na zwierzętach i na osobach klinicznie zmarłych. W roku 1979 i 1980 zostały przeprowadzone trzy implantacje sztucznego serca, ale na ograniczony okres, w oczekiwaniu na dawce serca naturalnego. „Jarvik-7” jest pierwszym sercem, które jest przeznaczona do definitywnego zastąpienia serca naturalnego.

Amerkańskie środowisko naukowe uznało wiadomość o wazarskiej operacji za sensacyjną z technicznego punktu widzenia, ale nie doje żadnych szans na rychłe zastosowanie sztucznego serca na dużą skalę. Po pierwsze nikt nie potrafił powiedzieć, jak organizm przyjmie stałą obecność plastiku. Jakie mechanizmy odrzucające ruchomy. Jedną z chirurgów ekipy, która dokonała czwarkowej implantacji, powiedział, że w obecnym przypadku decydującą będą dwa, trzy najbliższe dni.

Po drugie serce i przyrządowanie są bardzo drogie, co samo w sobie uniemożliwia ich szersze stosowanie.

## W.R.

## Konkurs radiowy „60 lat Kraju Rad”

Rozgłoszenia Polskiego Radia w Gdańsku przygotowała — jak co roku — konkurs wiedzy o Związku Radzieckim. Tegoroczny związany jest z rocznicą 60-leciem Kraju Rad. Konkurs zostanie nadany w najbliższym poniedziałku — 6 grudnia — o godz. 17.10 — w ramach specjalnej, rocznicowej audycji. Współorganizatorami konkursu — Agencja Prasowa „Nowostil”, Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej przygotowała wiele cennych nagród — w tym nagrody gotówkowe WYCIĘCZKI DO ZSRR. Zapraszamy serdecznie do udziału w konkursie. Do usłyszenia 6 grudnia — o godz. 17.10.

## Nieco mniejsze i nieco cięższe...

(Dokończenie ze str. 1)

szta sztuczne serce jest prostsze w budowie i bardziej wytrzymałe i nieznacznie od tych eksperymentalnych egzemplarzy, które są zasłaną przedm.

PAP



Brigada górnicza z kopalni „Knurow”.

CAT — Jakubowski

# Górnicy portret własny

**B**ARBORKA jest światem o ogromnej tradycji. Na Śląsku i w Zagłębiu co trzecia rodzina ma kogóś w górnictwie. Jest to więc na tym terenie święto powszechne.

Trud pracy górników zawsze był w wysokiej społecznej cenie. Bywa, że za ten trud płacić trzeba najwyższą cenę. Życie. Doniesienie o katastrofie w kopalni „Dymitrow” wstrząsnęło opinią publiczną nie tylko na Śląsku, ale i w całym kraju. Chyłąc często przed tą tragedią, spróbujmy spojrzeć dziś, z okazji Barborki, wtaśnię na codzienny górnicy trud.

To przecież ich właśnie ludzie dają krajowi ciepło, energię, surowce chemiczne i dewisy. W dobie kryzysu górnictwo jest wręcz naszym asem atomowym. Dobrze, że na dziś sytuacja jest optymistyczna. Górnictwo węglowe realizuje plany, jak żadna inna gałąź gospodarki. Proste porównanie: w pełnym niepokojów roku 1981 — po parokrotnym obniżeniu planu — kopalnie dały 163,3 mln ton. W roku 1982 to wielkość górnicy wydobyli już do 10 listopada.

Oczywiście tegoroczne wydobycie jest dalekie od przeszło 200-milionowych efektów roku 1979, ale też nie odbywa się ono takim kosztem sił ludzi, wytrzymałości kopalni i ich urządzeń.

Kopalnie pracują systemem trzymianowym. Zlikwidowana została, słusznie krytykowana, „czterobiegowa różka”. Zgodnie z „Porozumieniem Inżynierskim” z września 1980 r. górnicy mają 5-dniowy tydzień pracy. Leczą zapotrzebowanie kraju na węgiel jest większe, niż można to zagwarantować — w ciągu pięciu dni wydobycia, dlatego kopalnie pracują sześć razy w tygodniu, przy czym prace w wolne soboty jest do browalna. Jest to za wyjątkiem, na mocy uchwały nr 199 Rady Ministrów. Dniem bez wydobycia jest niedziela. W tym czasie wyspecjalizowane służby wykonują prace przygotowawcze i remontowe.

Znaczący wzrost — w stosunku do roku ubiegłego — wydobycia jest

efektem wielu czynników: uporządkowania dyscypliny pracy w pierwszym rzędzie, wprowadzania w sposób racjonalny reformy gospodarczej, przygotowania właściwego frontu eksploatacyjnego.

**G**ÓRNICTWO jest najtrudniejszym i najbardziej zagrożającym zdrowiu zawodem w Polsce. O tym chętnie się zapomina. W kraju krąży natomiast wiele mitów o zarobkach i sposobie życia górników. Nie jest to wcale wyidealizowany obraz, burzliwych lat. Nie słusznie bowiem już od dawna, po Śląsku, utrwał się stereotyp górnika „telewizyjnego”: uczestniczącego w akademiach ku czci, czy świątkowego, przy orderach, w galowym mundurze i czapie z piórkiem.

Ala właściwie jak to jest z tymi zarobkami i stopą życiową górników? Ile oni konkretnie zarabiają? Otóż średnia płaca dla pracującego pod ziemią górnika wynosi prawie 22 tys. zł. Liczba ta jednak niczego nie wyjaśnia. Górnik zatrudniony na dole za normalny, ustawowy zagwarantowany, pięciodniowy tydzień roboty otrzymuje miesięczną średnio 17 tys. zł. Dopiero za pracę w dni wolne, za pracę dobrowolną otrzymuje średnio dodatkowo 7 tys. zł. Leczą to jest tylko ta. Wcale nie każdy, kto się zgłasza do pracy w wolną sobotę, może kiedyś chcieć taką pracę podjąć. Jest szereg ustaleń wykazających, potrzebnych do pracy w dni wolne. Obowiązują konkretne limity zatrudnienia w poszczególne soboty wydobycze. Tak więc górnik zarabia dobrze, lecz nieprawdą jest, iż jego możliwości finansowe są nieograniczone.

Inna plotka głosi o nieograniczonych możliwościach zakupów przez górników na ciagle „zreglamentowane” polskim rynku. Górnik ma ponoć wolny dostęp nie tylko do szynki i schabu, lecz również do samochodu i pralki automatycznej. I ten mit warto, przy okazji górnictwa święta, „odczarować”.

**P**RAWDA jest, że funkcjonuje w Polsce instytucja nosząca nazwę Przedsiębiorstwa Zorganizowania Górniczego, w którego placówkach handlowych znajdują

się, między innymi, artykuły trudno dostępne na rynku, a także artykuły importowane za dewisy, uzyskane z zaplanowanego eksportu węgla, z tzw. dodatkowego wydobycia. Jednakże możliwości zakupów regulują sztywne przepisy. Sprawa naprawdę wygląda tak: każdy górnik, który podejmuje pracę w dniach ustawowo wolnych, może zarobienie z tego tytułu pieniądze (zwg. „średnia” — 7 tys. zł), ale tylko te, a nie z pozostałych pięciu dni „czarnych” zadeklarować na specjalną książeczkę oszczędnościową. I tylko posiadacz tej książki może prawo robienia zakupów w sklepach górniczych, także na warunkach kredytu, lecz wówczas nie wolno mu, przed spłatą, kupić następnego towaru. Jeśli więc górnik kupuje np. samochód marki „Skoda” — a za pracę w dni wolne otrzymuje miesięcznie 8 tys. zł — to przecie na nią dokładnie cztery lata. I to jest cała prawda o „specjalnych przywilejach” dla górników.

K'm jest dzisiaj górnik? Kto to taki? Jacy ludzie stanowią awangardę wielkoprzemysłowej polskiej klasy robotniczej?

Przed wszystkim trzeba powiedzieć, że w znacznym stopniu są to ludzie wykształceni, fachowcy wielu specjalności. 55 proc. robotników zatrudnionych w kopalniach górniczych to wykształceni ponadpodstawowym, w tym 10 proc. legitymuje się pełnym średnim wykształceniem technicznym.

**S**TAŻ górniczy powyżej 3 lat pracy ma 65 procent z tam do trzech górniczych wydobyci węgla spod ziemi dłuższej niż 10 lat. Taki jest porażek górnika „22, którego doroczne dniem powinno być w kraju dniem, w którym myśli się nie tylko o zarobkach i procentach, lecz także o tym, jak ważna praca to i niebezpieczna.

## Jacek Artowski

**P**ARE tygodni temu na hali targowej w Gdyni przeprowadzono kolejną akcję antyspekulacyjną. Wśród zatrzymanych przez funkcjonariuszy MO znaleźli się m. in. handlarze handlującymi skórami lisimi. Ceny tychże skór wahały się między 20 — 30 tys. zł za jedną. Były więc strasznie drogie. Zainspirowały mnie one do zainteresowania się tą sprawą.

Czy faktycznie skóry lisie muszą być w takiej cenie? Czyżby hodowcom nie opłacało się sprzedawać ich w punktach skupu? A może mogą zarabiać właśnie w taki sposób?

Z tymi pytaniami zwróciłem się do wojewódzkiego inspektora ds. hodowli drobnego inwentarza — **Aldony Łoś**.

### W URZĘDZIE

W województwie gdańskim — mówi A. Łoś — hodowców zwierząt futerkowych zrzeszają dwie instytucje: Krajowa Spółdzielnia Hodowli Drobnego Inwentarza oraz powstały w tym roku, Okręgowy Związek Hodowców Drobnego Inwentarza.

Jak spółdzielca, tak również związkowcy kontraktują skóry, które skupia Gdańskie Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi.

Praktycznie jednak w naszym regionie prowadzi się cztery rodzaje hodowli. Pierwsza jest to hodowla spółdzielcza (spółdzielnia ma także swoją fermę w Rzuwiewie, oczywiście oprócz tego zrzesza indywidualnych producentów skór), druga to związkowa, trzecia — pegeerowska, a czwarta to hodowla na rejestrację w Wydziale Finansowym.

Za jedną zakontaktowaną skórę można otrzymać w skupie około 6—7 tys. zł. Mowa tu oczywiście o klasie III, która jest najczęściej spotykana. Rzadko kiedy zdarza się skóra w klasie „0” za 9 tys. zł.

Związkowcy uważają, że nie opłaca się hodować lisów po tak niskiej cenie skupu. Karma mięsno-rybna (lisy są zwierzętami mięsożernymi) jest bardzo droga. Bardziej opłacalne są obecnie zwierzęta roślinożerne, np. nutrie.

Proszę porozmawiać ze związkow-

cami na ten temat. Mają oni jeszcze wiele innych argumentów przemawiających za podwyższeniem cen.

W tej chwili mamy zarejestrowanych 12 235 tys. lisów. Są to matki, czyli stado podstawowe. W tym są lisy polarne — niebieskie, ciemne i białe oraz lisy pospolite, srebrne.

### W ZWIĄZKU

Związek Hodowców Drobnego Inwentarza istniał do 1975 roku — mówi dyrektor Zygmunt Ziolkowski. — W 1975 roku powstała spółdzielnia w celu zlikwidowania hodowli indywidualnej. Mimo wszystko 80 proc. skór pochodziło od indywidualnych producentów.

### W PRZEDSIĘBIORSTWIE

W tym roku związek nasz powstał na nowo. Nie może on dawać żadnego dochodu tak jak spółdzielnia. Bilans roczny musi być zerowy.

W całej Polsce wszystkie okręgi zrobiły kalkulację kosztów utrzymania. Koszt produkcji np. lisa polarnego w kraju wynosi około 10 tys. zł, a za skórą w przedsiębiorstwie obrótu dostaje hodowca od 6—7 tys. zł. Nawet jeżeli koszt wynosiłby około 5 tys. zł, to jest to za mało, a robocizna?

Jeżeli koszt wynosiłby około 5 tys. zł, to jest to za mało, a robocizna? Ile skór powinien producent odstawić do skupu?

Od samicy 5, od samicy lisa srebrnego 2,5. W koszty utrzymania wlicza się oprócz paszy mieszo-rybnej i suchej, amaryllacji, koszty weterynaryjne, podatki, transport, energię elektryczną, która podrażała, ryzyko hodowcy itp.

Za każdą nie odstawią skórę karmy wynosi 4 tys. zł. Właściciel fermy może sprzedawać nadwyżki po cenach wolnorynkowych, z tym, że najpierw powinien wywiązać się z kontraktacji.

barierą hamującą wzrost cen skupu jest przelicznik dolarowy. Niestety, w tym roku nasze skóry na aukcjach światowych sprzedawane były za około 40 dolarów. W ubiegłych latach było znacznie lepiej, za jedną brano około 100 dolarów. Państwo podniosło wartość przelicznika o 100 proc. i wynosi on obecnie 170 zł, ale ceny zostały.

Mimo że cena skór jest ceną umiarkowaną, nikt z nami jej nie przedyskutował. Umowa kontraktacyjna jest dyktanem jednostronnym, w którym brak elementu cenowego i kosztowego. Nie ma w niej żadnego zobowiązania ze strony kontrahenta. Poza tym ceny skupu otrzymaliśmy dopiero 2 listopada, kiedy zostały otwarte punkty. Zresztą klasyfikacja skór przebiega różnie, a różnice między klasami są bardzo duże.

Na koniec chciałbym zasymulować jedną sprawę. Chodzi mi o to, że hodowla utrzymywała się zawsze i utrzymuje nadal ze sprzedaży skór

nie kontraktowanych. Tak chyba być nie powinno.

### W SPÓŁDZIELNI

Na samym wstępie dyrektor Krajowej Spółdzielni Hodowli Drobnego Inwentarza **Antoni Rodziewicz** poinformował mnie, że spółdzielnia i związek są to dwie złączające się instytucje, które nie mają wspólnych interesów.

Dziwnie, wydawało mi się, że jedyna jak i druga mają na celu dobro polskiej hodowli.

— Jestem między młotem a kowadłem — mówi A. Rodziewicz. — Musimy natychmiast wywiązać się z kontraktacji.

### W PRZEDSIĘBIORSTWIE

Cena kształtuje się w zależności od podażi — mówi dyrektor Przedsiębiorstwa Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi **Aleksander Marzarka**. — Lisy spadły ostatnio na giełdach.

— Dlaczego, co się stało?

— W tej chwili na całym świecie ma-

dy jest krótki włos, poza tym podaż lisów jest teraz znacznie większa. Niestety, wyższych cen nie możemy zaproponować. Hodowcy przyzwyczaili się mieć dużo pieniędzy. Dodać nie podejmowali tematu cen skupu, ponieważ była wysoka koniunktura na lisy i robili na nich duże pieniądze.

— Dlaczego umowa kontraktacyjna nie zawiera elementu cenowego?

— Tak, to prawda, ale trudno przewidywać jaki będzie popyt na zwierzęta futerkowe. Sprawa jednak nie jest pogrzebana w cenie, która ustalana jest z odbiorcą „Skórmpexem” (płaci nam on za lisy tyle, ile dostanie za nie na giełdach), ale w wysokich kosztach produkcji. Tutaj właśnie należy szukać rezerwy. Skąd wzięły się tak wysokie ceny na odpady rybne? Zająć się tym powinny organa fiskalne. Ich koszt wzrósł 2—3-krotnie.

— Dobrze, ale dlaczego jeżeli jest tak nieduży w tej chwili popyt na lisy, są one tak drogie w sklepach?

— Każdy chce zarobić. Zakłady futrzarskie, które kupują od nas skóry za 7 tys. złotych ustalają swoją marżę, poza tym jest również pięćdziesięcioprocentowy narzut luksusowy. Co tu dużo mówić, co roku bierzemy ok. 1 mln złotych kar za nie odstawię kontraktowane lisy. Jak więc widać, hodowcom bardziej opłaca się płacić karę niż odstawić skóry do punktu skupu. Widąc z tego, że pieniędzy im nie brakuje.

W trakcie mojej wizyty w przedsiębiorstwie obrótu odbył się akurat skup. Ci, którzy przywieźli skóry wcale nie wyglądali na biedaków. Ale swoją drogą, sprawą ceny karmy (co to przecież odpady) powinny zająć się odpowiednie instytucje. Jak powiedział dyrektor Z. Ziolkowski, wszystko zmierza do tego, że hodowle zwierząt futerkowych w Polsce się położy.

Chyba nie jest jednak aż tak źle, jeżeli można sprzedać skórę lisa za ok. 30 tys. zł na rynku.

# Partia ta sama ale nie taka sama

W RWA kampania sprawozdawcza w PZPR. Na łamach „Wieczoru Wybrzeża” znajdują Czytelnicy na ogół wiedzę informacyjną o przebiegu kampanii sprawozdawczej. Warto jednak podzielić się z Czytelnikami głębszymi refleksjami na temat tego, co dziś w partii i dla partii jest najważniejsze, czym partia żyje i do czego dąży. Podczas kampanii sprawozdawczej dokonuje się w PZPR analizy bardzo trudnego okresu w życiu każdej organizacji partyjnej, okresu prawdziwej klasowej próby. Bywało, że jeszcze przed rokiem pod naporem nieustannych ataków i oskarżeń wykruszyli się w partii ludzie słabiej woli, ludzie, którzy stracili orientację. Musieli też odejść z partii ludzie, którzy z wypracowania, a nie z potrzeby czy przekonania znaleźli się w niej. Wprowadzenie stanu wojennego było kolejną próbą hartu i wzmożenia linii partii.

**N**AJPRAWDZIWSZA, chociaż może się wydać realizowa, odpowiedź brzmi: rzeczywista, konsekwentnie uchwały IX Zjazdu, którego historyczne znaczenie polega przede wszystkim na powrocie do ścieżki, do tego, co jest sensem istnienia partii leninowskiego typu: korzystania na dzień z mądrości klasy robotniczej, stałego wstępowania się w głosy mas, szerokiego rozwinięcia społecznych funkcji kontrolnych.

To wszystko jest słuszne. Nawet bardzo słuszne, ale może pozostać w sferze pobożnych życzeń i sloganów jeżeli nie zostanie wypełnione treścią przez dostojnie każdego członka partii. Hasło: ta sama partia, ale nie taka sama, wymaga gruntownego porządka postaw, wymaga każdego bez wyjątku członka partii, każdego działacza partyjnego — obojętnie czy działa bez-

pośrednio w partyjnym aparacie czy w administracji, gospodarce, kulturze, nauce.

Gwarancją skończenia raz na zawsze z „polskimi kryzysami” to odwołanie się do zasady z polowaniem partii jako administratora życia społeczno-politycznego i gospodarczego. W tej funkcji i roli partii jest tylko pozorna siła, tylko na niby wszyscy jej przywiązują.

To, co powoli i może nieśmiało tworzy sobie drogę w PZPR, to inne ujmowanie jej kierowniczej roli. Właśnie nie to administracyjne, może wygodne dla niektórych, ale złudne i krótkofalowe. Ta kierownicza rola krystalizuje się jako rola organizatorska i kontrolna.

**D**ZIS, po prawie roku stanu wojennego, po konsekwentnej realizacji zaopiniowanej IX Zjazdu partii i grudniowej deklaracji Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego jest dość argumentów, aby mówić o niezmienności linii postępowania i konsekwencji działania partii. Wrogowie zarzucali partii posunięcia taktyczne, wygodne na dziś, ale bez perspektyw. Okazało się, że wszystkie podporządkowane jest strategii działania partii, że nie ma w tym koniunkturalnych wyskoków, że postanowienia najwyższego forum partyjnego — zjazdu, są niezmiennie obowiązujące.

Po to jednak, aby tak było, aby odzyskać w pełni polityczny autorytet nie wystarczy powtarzać to, co mówi sekretarz czy człony aktywni, trzeba dać coś z siebie, być członkiem partii nie tylko na zebraniach, ale na co dzień. Ten, kogo na to nie stać — musi odejść. Przyjdą inni.

**W**YŻSZE wymagania przed członkami partii, nowe formy umocnienia jej politycznej roli, wymagają szczególnych kwalifikacji osobowych, politycznych i moralnych od tych wszystkich — młodych i starszych działaczy, którzy tworzą znaczącą grupę aktywny partii. Nikt inny jak właśnie organizacja i instytucje partyjne, w imieniu których działają, muszą bacznie przyglądać się tej pracy, eliminować z niej wszelkie przejawy komendowania, zastępowania działania w społecznym imieniu, partyjnym administracjom.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przejmując inicjatywę, rośnie jej autorytet — jesteśmy na drodze urealnienia i realizowania prawdziwego socjalistycznego ludowładztwa.

Zdzisław Bielicki

# GŁOS Z WIDOWNI

**A**POTRZEBOWANIE na widowiska dla dzieci jest ogromne. Jedynym w Trójmieście „profesjonalnym” teatrem dla najmłodszej widowni (mowa o gdańskiej „Miniaturze”) nie jest w stanie sprostać tym potrzebom. Gwoli sprawiedliwości należy dodać, że proponowany na tej scenie repertuar nie zawsze odpowiada gustom naszych miłośników. Istnieje jakieś niepisane prawo, że do „Miniatury” chodzą przedszkolaki i uczniowie młodszych klas podstawówki. Dzieci nieco starsze „obozują się” gdy proponuje im się pójść na „kukielki”. Gdzie więc mają rozwijać swoje gusty teatralne ci, dla których miejsca w „Teatrze kukielkowym” nie starczy, a do „dorostłego” teatru są jeszcze zbyt mali?

W sukurs tym wszystkim najmłodszym sympatykom sceny przychodzi w ostatnich czasach teatru dla dorosłych.

Wystarczy tylko przypomnieć kilka najbardziej znanych pozycji: „Kraina 105 tajemnic” (PT. „Wybrzeża” — 1978), „Bał baśni” (Teatr Dramatyczny — Elbląg — 1979), „Krasnoludki, krasnoludki” (Teatr Dramatyczny — Gdynia — 1981), „Król malowany” (Teatr Dramatyczny — Elbląg 1981) oraz bajka, nagrodzona jako najlepszy spektakl teatralny roku, ciesząca się nie słabnącym powodzeniem nie tylko wśród dzieci „W zielonej krainie OZ” (Teatr Muzyczny — Gdynia 1981). Każdy teatr ma w'ec w swoim repertuarze taką jedną pozycję. Dużo to czy ma-

ła? Odpowiedź nasuwa się sama. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że linia repertuarowa teatrow dla dorosłych jest nieuto inna. Innymi słowami teatralnego wyrazu przemawia do widza dorosłego, innymi zaś do dzieci, czy — powiedzmy kurtuzyjnie — do młodzież młodzieży. Wcale to jednak nie oznacza, że gorszymi. Młody widz jest wymagający. W jego sztuce nie może być niedopowiedzeń i zbędnych gestów, od razu wzbudzi to podejrzenie. Nie może być dłużyzn

postanowienia kontynuować ambientę plany widzących młodzieńkiej widowni. Co kawałek jest fakt, że najgorsza pramiera jest zasługą przede wszystkim jednego człowieka — aktora tego teatru. Ryszard Maria Fischbach jest bowiem autorem, reżyserem i kompozytorem oraz dodatkowo pełną rolę bażant-narratora w swej bajce. Cały czas czuwa nad akcją sztuki, kontroluje każde wypowiedziane przez aktorów słowo (szepcząc pod nosem wypowiadane kwestie).

„Wielka tajemnica, czyli baśń o...” — no właśnie o czym?

**W**IELKIE znaki zapytania namalowane „sopockim wyczajem” na materiale przed gmachem

# „Wielka tajemnica czyli baśń o...”

teatru, wprowadzają nas w zagadkowy nastrój. Ale już za chwilę dowiadujemy się na czym polegała owa wielka tajemnica, o której śpiewają kilkakrotnie wesole zabki. Scena przed stawia fragment lasu z polanką, na której — na ile „szumiącego morza” i, widoku plaży z kępami drzew nadmorskich, stoją dwa wysokie drzewa — jak gdyby splecione się sobą. Z ich piosenki dowiadujemy się, że to żył Neptun zaklął w drzewa Heła i Juratę i że młodzi, nie mają już nadziei na odwrócenie ich losu. Tak się zaczyna opowieść w dwóch aktach z prologiem i epilogiem, piosenkami ozdobiona, o tym jak dziewczynka imieniem Reda (Bożena Kostka) szuka zagubionego brata — rybaka, i oczywiście, jak to w dobrych bajkach bywa, wszystkie kończy się szczęśliwie. Reda po wielu perypetyjach odzyskuje brata Heła (Tomasz Jankiewicz), poznaje również swoją przysłą bratową Juratę (Grażyna Przybylska).

Fabula bajki o tyle ciekawa, że

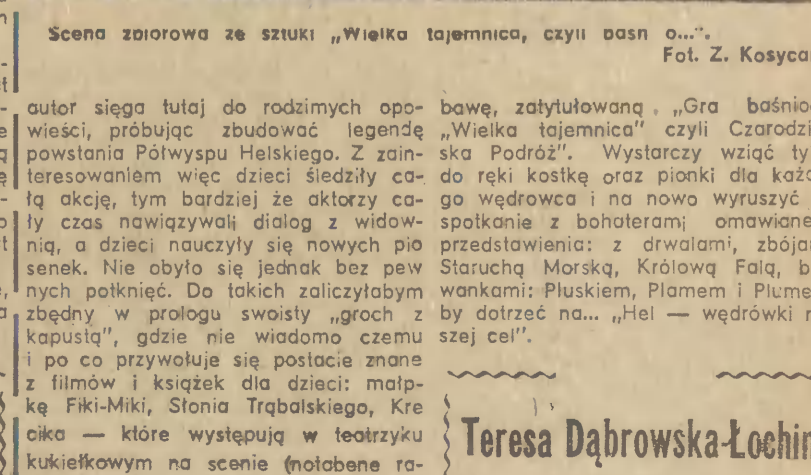
kozaki aktora, który być może nie zdążył przebrać się w teatralne papcie — jak to zrobił inni aktorzy). Moim zdaniem gdyby zregulowano ze sceny II (wyżej opisanej) udobyły się uzyskać większą spójność między sceną I a pozostałymi. Wesole zabki: Kurek, Skrzaczek, Rechetek oraz zabawne bałwany morskie: Plusk, Plam, Plum dają czas czuwa nad akcją sztuki, kontroluje każde wypowiedziane przez aktorów słowo (szepcząc pod nosem wypowiadane kwestie).

Także przemycane między kolorowymi mi wierszykami hasła w rodzaju „Zbie rajmy makulaturę” czy „nie zaneczy-szaj wód Bałtyku”, skądinąd aktualne, raziły — moim zdaniem — w podanej przez aktorów wersji. Zbyt moralizatorskie i nachalne pouczenie widowni. Można to było ro bić dyskretniej i ciekawiej. Zbyt duża była rozbieżność między czasem rozgrywanej akcji („bardzo dawno temu”), a współczesnymi problemami dzisiejszych czasów.

### W PRZEDSIĘBIORSTWIE

Poprawne kreacje aktorskie tego wieczoru obok już wymienionych aktorów stworzyli także: Małgorzata Szudarska, Barbara Daulułowicz, Anna Kulawińska, Zbigniew Gworoński, Zbigniew Stokowski, Danuta Borowska, Jan Strzyński, Adam Gramadski, Stanisław Raczkowski, Witold Burkowski, Zbigniew Bajor, Małgorzata Talarczyk, Wacław Rogucki, Stefan Iżyłowski, Janusz Marzec, Roman Talarczyk, Jerzy Stank, Marek Rajski, Andrzej Richter, Wiesława Kosmańska, Marta Szczepaniak, Jolanta Zarzycka, Violetta Zalewska, Anna Komornicka.

Należy jeszcze dodać, że dzieciom bardzo spodobał się program do bajki, stanowiący jednocześnie grę-z



Scena ziorowa ze sztuki „Wielka tajemnica, czyli baśń o...”. Fot. Z. Kosycarz

# Nie warta skórka wyprawki?

W tym roku związek nasz powstał na nowo. Nie może on dawać żadnego dochodu tak jak spółdzielnia. Bilans roczny musi być zerowy.

W całej Polsce wszystkie okręgi zrobiły kalkulację kosztów utrzymania. Koszt produkcji np. lisa polarnego w kraju wynosi około 10 tys. zł, a za skórą w przedsiębiorstwie obrótu dostaje hodowca od 6—7 tys. zł. Nawet jeżeli koszt wynosiłby około 5 tys. zł, to jest to za mało, a robocizna?

Jeżeli koszt wynosiłby około 5 tys. zł, to jest to za mało, a robocizna? Ile skór powinien producent odstawić do skupu?

Od samicy 5, od samicy lisa srebrnego 2,5. W koszty utrzymania wlicza się oprócz paszy mieszo-rybnej i suchej, amaryllacji, koszty weterynaryjne, podatki, transport, energię elektryczną, która podrażała, ryzyko hodowcy itp.

Za każdą nie odstawią skórę karmy wynosi 4 tys. zł. Właściciel fermy może sprzedawać nadwyżki po cenach wolnorynkowych, z tym, że najpierw powinien wywiązać się z kontraktacji.

barierą hamującą wzrost cen skupu jest przelicznik dolarowy. Niestety, w tym roku nasze skóry na aukcjach światowych sprzedawane były za około 40 dolarów. W ubiegłych latach było znacznie lepiej, za jedną brano około 100 dolarów. Państwo podniosło wartość przelicznika o 100 proc. i wynosi on obecnie 170 zł, ale ceny zostały.

Mimo że cena skór jest ceną umiarkowaną, nikt z nami jej nie przedyskutował. Umowa kontraktacyjna jest dyktanem jednostronnym, w którym brak elementu cenowego i kosztowego. Nie ma w niej żadnego zobowiązania ze strony kontrahenta. Poza tym ceny skupu otrzymaliśmy dopiero 2 listopada, kiedy zostały otwarte punkty. Zresztą klasyfikacja skór przebiega różnie, a różnice między klasami są bardzo duże.

Na koniec chciałbym zasymulować jedną sprawę. Chodzi mi o to, że hodowla utrzymywała się zawsze i utrzymuje nadal ze sprzedaży skór

nie kontraktowanych. Tak chyba być nie powinno.

Wystarczy tylko przypomnieć kilka najbardziej znanych pozycji: „Kraina 105 tajemnic” (PT. „Wybrzeża” — 1978), „Bał baśni” (Teatr Dramatyczny — Elbląg — 1979), „Krasnoludki, krasnoludki” (Teatr Dramatyczny — Gdynia — 1981), „Król malowany” (Teatr Dramatyczny — Elbląg 1981) oraz bajka, nagrodzona jako najlepszy spektakl teatralny roku, ciesząca się nie słabnącym powodzeniem nie tylko wśród dzieci „W zielonej krainie OZ” (Teatr Muzyczny — Gdynia 1981). Każdy teatr ma w'ec w swoim repertuarze taką jedną pozycję. Dużo to czy ma-

ła? Odpowiedź nasuwa się sama. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że linia repertuarowa teatrow dla dorosłych jest nieuto inna. Innymi słowami teatralnego wyrazu przemawia do widza dorosłego, innymi zaś do dzieci, czy — powiedzmy kurtuzyjnie — do młodzież młodzieży. Wcale to jednak nie oznacza, że gorszymi. Młody widz jest wymagający. W jego sztuce nie może być niedopowiedzeń i zbędnych gestów, od razu wzbudzi to podejrzenie. Nie może być dłużyzn

Wystarczy tylko przypomnieć kilka najbardziej znanych pozycji: „Kraina 105 tajemnic” (PT. „Wybrzeża” — 1978), „Bał baśni” (Teatr Dramatyczny — Elbląg — 1979), „Krasnoludki, krasnoludki” (Teatr Dramatyczny — Gdynia — 1981), „Król malowany” (Teatr Dramatyczny — Elbląg 1981) oraz bajka, nagrodzona jako najlepszy spektakl teatralny roku, ciesząca się nie słabnącym powodzeniem nie tylko wśród dzieci „W zielonej krainie OZ” (Teatr Muzyczny — Gdynia 1981). Każdy teatr ma w'ec w swoim repertuarze taką jedną pozycję. Dużo to czy ma-

ła? Odpowiedź nasuwa się sama. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że linia repertuarowa teatrow dla dorosłych jest nieuto inna. Innymi słowami teatralnego wyrazu przemawia do widza dorosłego, innymi zaś do dzieci, czy — powiedzmy kurtuzyjnie — do młodzież młodzieży. Wcale to jednak nie oznacza, że gorszymi. Młody widz jest wymagający. W jego sztuce nie może być niedopowiedzeń i zbędnych gestów, od razu wzbudzi to podejrzenie. Nie może być dłużyzn

Wystarczy tylko przypomnieć kilka najbardziej znanych pozycji: „Kraina 105 tajemnic” (PT. „Wybrzeża” — 1978), „Bał baśni” (Teatr Dramatyczny — Elbląg — 1979), „Krasnoludki, krasnoludki” (Teatr Dramatyczny — Gdynia — 1981), „Król malowany” (Teatr Dramatyczny — Elbląg 1981) oraz bajka, nagrodzona jako najlepszy spektakl teatralny roku, ciesząca się nie słabnącym powodzeniem nie tylko wśród dzieci „W zielonej krainie OZ” (Teatr Muzyczny — Gdynia 1981). Każdy teatr ma w'ec w swoim repertuarze taką jedną pozycję. Dużo to czy ma-

ła? Odpowiedź nasuwa się sama. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że linia repertuarowa teatrow dla dorosłych jest nieuto inna. Innymi słowami teatralnego wyrazu przemawia do widza dorosłego, innymi zaś do dzieci, czy — powiedzmy kurtuzyjnie — do młodzież młodzieży. Wcale to jednak nie oznacza, że gorszymi. Młody widz jest wymagający. W jego sztuce nie może być niedopowiedzeń i zbędnych gestów, od razu wzbudzi to podejrzenie. Nie może być dłużyzn

Wystarczy tylko przypomnieć kilka najbardziej znanych pozycji: „Kraina 105 tajemnic” (PT. „Wybrzeża” — 1978), „Bał baśni” (Teatr Dramatyczny — Elbląg — 1979), „Krasnoludki, krasnoludki” (Teatr Dramatyczny — Gdynia — 1981), „Król malowany” (Teatr Dramatyczny — Elbląg 1981) oraz bajka, nagrodzona jako najlepszy spektakl teatralny roku, ciesząca się nie słabnącym powodzeniem nie tylko wśród dzieci „W zielonej krainie OZ” (Teatr Muzyczny — Gdynia 1981). Każdy teatr ma w'ec w swoim repertuarze taką jedną pozycję. Dużo to czy ma-

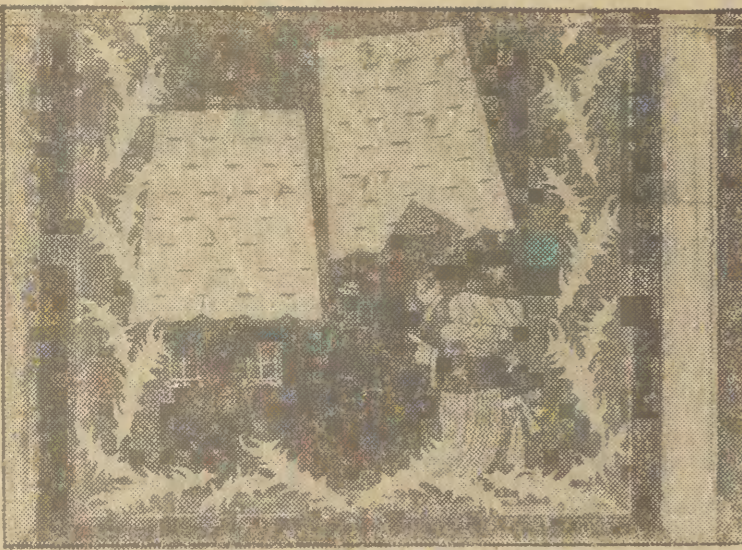
ła? Odpowiedź nasuwa się sama. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że linia repertuarowa teatrow dla dorosłych jest nieuto inna. Innymi słowami teatralnego wyrazu przemawia do widza dorosłego, innymi zaś do dzieci, czy — powiedzmy kurtuzyjnie — do młodzież młodzieży. Wcale to jednak nie oznacza, że gorszymi. Młody widz jest wymagający. W jego sztuce nie może być niedopowiedzeń i zbędnych gestów, od razu wzbudzi to podejrzenie. Nie może być dłużyzn

Wystarczy tylko przypomnieć kilka najbardziej znanych pozycji: „Kraina 105 tajemnic” (PT. „Wybrzeża” — 1978), „Bał baśni” (Teatr Dramatyczny — Elbląg — 1979), „Krasnoludki, krasnoludki” (Teatr Dramatyczny — Gdynia — 1981), „Król malowany” (Teatr Dramatyczny — Elbląg 1981) oraz bajka, nagrodzona jako najlepszy spektakl teatralny roku, ciesząca się nie słabnącym powodzeniem nie tylko wśród dzieci „W zielonej krainie OZ” (Teatr Muzyczny — Gdynia 1981). Każdy teatr ma w'ec w swoim repertuarze taką jedną pozycję. Dużo to czy ma-

Elwira Krepel

Teresa Dąbrowska-Łochin

# Wkrótce Mikołaj!



Odświętne udskorowane wityny niektórych sklepów przypominają o zbliżającym się już Mikołaju i Świętach Bożego Narodzenia. Fot. M. Zarzecki

## Dziecięca rewia na lodzie

W hali „Olivia” odbędzie się dziecięca rewia na lodzie. Wszyscy chętni proszeni są o przedstawienie mikołajowo-choinkowe w dniach: 12 grudnia br. w godz. 10.00 i 16.00, 18 grudnia br. o godz. 10.00 i 19 grudnia również o godz. 10.00. W programie przewidziany jest pełny spektakl rewii, bal kostiumowy przy orkiestrze, wspólne jazda na łyżwach z bohaterami rewii.

## Przymiarki do „zielonej fali”

Zagęszczenie pojazdów na głównej trasie komunikacyjnej Trójmiasta łączącej Gdańsk z Sopotem i Gdynią stale się powiększa. To spostrzeżenie niezbyt odkrywcze — staje się udziałem każdego, kto w porannym lub po południowym szczyście próbuje przedostać się samochodem z Gdańska do Oliwy lub tyko obserwuje trudności kierowców z szyb tramwaju. Również i najbardziej efektywna metoda pokonywania tych trudności to po prostu rozbudowa układu komunikacyjnego stosownie do aktualnych potrzeb. Ponieważ z wielu względów jest to obecnie trudne, pozostałą działaniem na rzecz poprawy obecnego stanu organizacji ruchu.

Tematem tym zajęło się w ostatnich dniach na roboczym spotkaniu w wiceprezydenta Gdańska Stanisława Szydłowskiego, na które przybyli również prezydenci Gdyni — Jan Krzeczowski i Sopotu — Cezary Dąbrowski, a także przedstawiciele wydziałów komunikacji urzędów miejskich Trójmiasta. Kanwą do dyskusji stanowił, oprócz sprawy przez zespół naukowców z Instytutu Inżynierii Komunikacyjnej Politechniki Gdańskiej raport o możliwościach poprawy warunków ruchu drogowego w Trójmieście przez wprowadzenie zintegrowanego systemu sterowania ruchem. Jego pierwszym etapem byłoby uruchomienie na głównych ciągach komunikacyjnych systemu sterowania sygnalizacją świetlną, który potocznie zwie się „zieloną falą”. Za wprowadzeniem tego rozwiązania przemawiają także konkretne liczby. Przewiduje się oszczędność emisji zegu 0,9 mln l, zmniejszenie emisji spalin o ok. 9,3 mln m sześć, skrócenie czasu przejazdu itd.

Dalszym etapem byłoby uruchomienie pozostałych elementów systemu: sterowania komunikacją zbiorową, opracowania systemu informacji parkingowej oraz sterowania ruchem pojazdów na trasach alternatywnych. Zebrani, zgodnie z sugestiami zawartymi w raporcie, uznali za stosowne powołanie zespołu koordynacji i obsługi systemu, który zajmę się na bieżąco prowadzeniem tych spraw. (mek)

## Gdy miasto śpi

JESZCZE nie ma godziny 6.00 rano, ale przed złobkiem nr 8 przy ul. Szerokiej 15/17 stoi już kilka matek z dziećmi. Od godz. 6 rozpoczyna się przyjmowanie dzieci, które trwa do godz. 8.00. — Spiesz się do pracy — mówi jedna z nich — muszę wiać córeczkę przyprowadzić tak rano. Zdecydowałam się tylko na jeden rok urlopu w ciężej. Niestety, okazało się, że zasilek był zbyt mały i nie starczyło nam z mężem na życie. Trzeba więc było zrezygnować z samodzielnego wychowywania dziecka. Ale nie na rzekam, opieka tutaj jest naprawdę bardzo dobra.

Dzisiaj w złobku od samego rana pracuje pielęgniarka Urszula Gawrońska, opiekunki Anna Wilczyńska i Kazimiera Juchnowicz. — Codziennie przyjmujemy — mówi pani Urszula — około 50 dzieci. Przyjmujemy do godz. 8, kiedy to rozpoczyna się śniadanie. Największy ruch jest około 7.00. W tym czasie przybywa największe maluchów. Każde z nich rodzice rozbiierają w szatni, niektóre trzeba przewinąć — nazywamy to filtracją. Dopiero po niej dzieciaki mogą zasiąść do śniadania. Zbliża się pora posiłku. Większość milusińskich została już przywieziona lub przyprowadzona przez rodziców. Niektóre nie chcą się z nimi rozstać, manifestując to płaczem.

## Ostrzeżenia i dobre rady czyli tydzień na drogach

42 wypadki drogowe — to plan jednego tygodnia w naszym województwie. Od 25 listopada do 1 grudnia zginęły w ich następstwie 2 osoby, 57 zostało rannych.

Aż 16 wypadków spowodowali piesi! W 9 przypadkach było to śmiertelne następstwo popełnionych przez nich błędów, trzeba przecież pamiętać, że kodeks drogowy obowiązuje wszystkich, nie tylko kierowców. Natomiast 7 sprawców, a jednocześnie... najbardziej poszkodowanych — to piesi, którzy w chwili spowodowania wypadku byli pod działaniem alkoholu. Wśród innych przyczyn kolizji i tragedii na drogach nieuchłonne wysokie miejsce w statystyce zajmuje: wymuszenie pierwszeństwa przejazdu (było to powodem 5 wypadków) oraz najechań na pieszych (zawinione przez kierowców — w 5 przypadkach). Nadaw soki jest „udział” nietrzeźwych kierowców — w 5 przypadkach.



Wczoraj wydarzyło się 5 wypadków, w których 5 osób zostało rannych. Miało miejsce 6 kolizji. Zatrzymano 6 nietrzeźwych kierowców.

### DZIECKO POD KOŁAMI

2 bm. o godz. 17.10 na ul. 30-lecia PRL 9-letnia Violetta W. przebiegła przez jezdnię i wpadła pod Fiat 126p GKA 5758, którym kierował Antoni G. Dzieciątka została ranna i pozostała na obserwacji w Szpitalu Wojewódzkim w Gdańsku.

### CIĘŻKO RANNY CHŁOPIEC

Wczoraj na al. Grunwaldzkiej o godz. 7.40, 15-letni Andrzej Z. wbiegł na jezdnię przy czerwonym świetle i został potrącony przez Poloneza GD03869, którym kierował Andrzej D. Ciężko ranny chłopiec znajduje się na leczeniu w Szpitalu Marynarki Wojennej w Gdańsku.

### WPADEŁ NA TROLEJBUS

W Gdyni o godz. 15 na ul. Czerwonych Kosynierów 8-letni Jarosław T. wbiegł na przejście dla pieszych przy czerwonym świetle i wpadł na trolejbus linii „30” GDM 527B, którym kierował Roman B. Dziecko znajduje się na leczeniu w Szpitalu Morskim w Gdyni. jes.

## Czyżby bażant na świątecznym stole? O grudniowym zaopatrzeniu w Gdyni

OBSZERNE komunikaty MHW/U nie wystarczają klientom. Każdy chciałby wiedzieć, co będzie mógł kupić na święta w swoim mieście, w swoim sklepie. Dlatego też skontaktowaliśmy się z z-cą dyrektora gdynińskiego oddziału „Społem” Konstantym Awluchem. — Mogę obiecać klientom — zapewnia dyrektor Awluch — że nie zapraknie wszystkich artykułów żywnościowych objętych reglamentacją. Od 10 grudnia do sklepów trafią zwiększone ilości maki, cukru, masła, przewidywane jest także zmasowanie dostaw innych towarów. Umówiliśmy się z zakładami mięsnymi, że już od pierwszych dni grudnia zaopatrzenie sklepów będzie również dobre. Zależy nam, aby kolejki nie zaczęły powstawać w sklepach już przed świętami. Obiecano nam 24 proc. wędzonek i 4 proc. wędlin trwających. W każdym bądź razie przyrządzone 30 proc. mięsa i wędlin

lepszego galunku na kariki zostanie dostarczone. Obecnie w sklepach monopolowych znajdują się przede wszystkim alkohol na kariki. Przydatny pozakarkowo pojawiają się w drugiej połowie miesiąca, zaś szampany (radzieckie, węgierskie i rumuńskie) dopiero w okresie między świętami a Nowym Rokiem. „Społem” zapewni klientom możliwość zakupu suszu jabłkowego (1 tona), suszonych gruszek (1 tona) i suszonych śliwek (3 tony). Te ostatnie będą sprzedawane o wiele taniej, niż w sklepach prywatnych. Na rynek gdyniński trafi także 44,1 tony karpia mrożonego, około 30 ton śledzi solonych oraz kilka ton ryb dalekomorskich. Kłopoty mogą być tylko z kupnem jajek — potrzeby są zabezpieczone zaledwie w 40—50 proc.

Tradycja stała się, iż przed świętami gdyniński handel organizuje kiermasze. W dniach od 21 do 24 grudnia w śródmieściu sklepów (przy ul. Świętojańskiej 122, 34, w supersamach w Chyloni przy stacji PKP, w Cisowej przy ul. Pskenziej, przy ul. Bosmańskiej na Okwiewiu, ul. plk. Dąbka na Obłutzu i przy Stocznej na Witominie) czynne będą kiermasze cukiernicze. Klienci mogą zamawiać ciasta w tych placówkach już od 15 grudnia. Zorganizowano również 3 kiermasze garnżeryjne (przy ul. Świętojańskiej 11, 49, ul. Starowiejskiej 7), które od 21 do 24 grudnia będą oferowały takie smakołyki jak rolaada garnżeryjna, kaczka faszerowana, rolaada z indyka i in. W sklepach artykułów gospodarskich domowego czynnego będą w tych dniach kaciuki z ozdobami i sztucznymi choinkami.

Na i wreszcie wiadomości dla smakoszy. Tego już dawno nie było! W „Delikatessach” oraz supersamach osiedlowych będzie można kupić 3 tony mrożonych zajęcy oraz 0,5 tony ba-

żantów. Kryzys kryzysem, ale bażanta można postawić na świątecznym stole...

## Apel do złodzieja

Odwiedziła nas wczoraj starsza, zrozpaczona kobieta. We środę 2 bm. spotkała ją nieszczęście. W czasie kiedy była w opiece przy ul. Długiej w Gdańsku ktoś ukradł jej portmonek. Stało się to między godziną 15.30—17.00. W portmonecie znajdowały się jedyne pieniądze jakie posiadała — 4 tys. zł oraz pamiętnik medałów i figurka św. Antoniego. Za naszym pośrednictwem pozabawia na frańdki do życia emerytka błąda złodzieja, aby chciał oddać jej choćby połowę pieniędzy, a jeśli ma twarde serce, to niechby zwrócił tylko figurkę św. Antoniego. Jest ona stara, ze względu na wiek, i tak jak białozna medaliści. Okradziona liczy, że przed mioty te złodziej pozostawi albo we wspomnianą opactę albo wrzuci do skrytki na liście „Wieczoru” w Domu Pras przy Targu Drzewnym. mm

## Wyszła z domu...



12.08.1982 r. wyszła z domu i do chwili obecnej nie powróciła Danuta STEPIEŃ z d. Krzywiczka, C. Wincentego i Aleksandra ur. 17.05.1937 r. zam. Gdańsk-Orunia, ul. Głucha 25. Cechy zewnętrzne poszukiwanej: rysopis — wiek z wyglądu około 40 lat, wzrost 158 cm, kępa budowa ciała, włosy krótkie falowane fioletone na jasnobłond, twarz owalna, cera opalona. Ubranie — sukienka koloru kremowego, pantolon jasny na wysokim obcasie, na sobie miała biżuterię wartości ok. 500 zł, a przy sobie jasnę torbękę skórzaną z dokumentami. Wszystkie osoby, które mogą udzielić jakiegokolwiek informacji zmierzającej do odnalezienia zaginionej lub ustalenia miejsca jej pobytu proszone są o bezpośrednie skontaktowanie się z Komendą Miejską MO w Gdańsku, ul. gen. Świerczewskiego 27 pok. 422 lub telefonicznie na nr 37-02-23 w godzinach 37-02-30, albo Komendą Wojewódzką MO w Gdańsku na tel. 31-83-65 (czynny całą dobę), lub najbliższą jednostką MO.

## Zabawki zamknięte na kłódkę

Na poniedziałek z ulęskaniem czeka kilka tysięcy najmłodszych obywateli naszego kraju. Rankiem w butach pod łóżkiem, na półkach — znajdy się tradycyjne Mikołajowe podarunki. Ze stodołkami, jak wszystkim wiadomo, jest kruczo, więc mamy rozpaczać już zwiadowcze spacery po sklepach zabawkowych. Okazało się jednak, że czasami Mikołaj może spoglądać na milusińskich... zezem. Wczoraj jedna z mam udała się do sklepu zabawkowego przy ul. Podwale Staromiejskiej w Gdańsku. Drzwi zastała zamknięte, a na drzwiach karteczkę informującą, że trwa przyjęcie towaru, zaś najbliższy sklep znajduje się przy ul. Wały Jagiellońskie. Czegoż się nie robi! dla dzieci — mama pobiegła do sklepu przy ul. Wały Jagiellońskie i, jak w burlesce, ujrzała znów zamknięte drzwi i znów taką samą wywieszka. Różnica była jedna — przeczytała bowiem, że najbliższy sklep znajduje się przy ul. Podwale Staromiejskiej.

## Psie sprawy

26 listopada w Wrzeszczu zaginęł wyżeł gładkowsy maści dereszowej (brąz z białymi plamkami), na prawym boku miał brązową łaję, łeb brązowy, ogon krótki nie zarosnięty po obcięciu. Pies był w trakcie leczenia. Ostrzegamy przed kupnem. Wiadomość: Gdańsk-Wrzeszcz al. Zwycięstwa 26/5.

30 listopada o godz. popołudniowych w Wrzeszczu zaginęł czarny cocker-spaniel (suka) krótko ostrzyżona. Wiadomość za wynagrodzeniem: tel. 41-08-26. Ostrzeżenie przed kupnem.

29 listopada przybił do przybrzo- wanej mieszkaniec maści jasnobrzo- wej, na prawym boku biała. Po u- pływie dwóch tygodni pies będzie uważany za własność tymczasowego opiekuna. Wiadomość: Gdańsk, ul. 3 Maja 21/D/22.

22 listopada w Nowym Porciu zaginęł ogar myśliwski maści białej z brązowo-czarnymi łalami. Znak szczegól- ny: szrama na pysku. Wiadomość: Wrzeszcz ul. Biata 13/2 tel. 41-54-42.

22 ub.m. w okolicach Straszyna zaginęł owczarek szkocki — suka. Pies był chory. Wiadomość za wynagrodzeniem: Gdańsk-Orunia ul. Rudańska 10/16.

W ten sposób można bawić się z klientami w ciuciubabkę bez końca. A załamana mama pewnie w prezencie Mikołajowym sporządzi swojemu dziecku śliczną, kolorową wywieszka sklepową. dja

Wielki bażant na świątecznym stole? O grudniowym zaopatrzeniu w Gdyni. W sklepach monopolowych znajdują się przede wszystkim alkohol na kariki. Przydatny pozakarkowo pojawiają się w drugiej połowie miesiąca, zaś szampany (radzieckie, węgierskie i rumuńskie) dopiero w okresie między świętami a Nowym Rokiem. „Społem” zapewni klientom możliwość zakupu suszu jabłkowego (1 tona), suszonych gruszek (1 tona) i suszonych śliwek (3 tony). Te ostatnie będą sprzedawane o wiele taniej, niż w sklepach prywatnych. Na rynek gdyniński trafi także 44,1 tony karpia mrożonego, około 30 ton śledzi solonych oraz kilka ton ryb dalekomorskich. Kłopoty mogą być tylko z kupnem jajek — potrzeby są zabezpieczone zaledwie w 40—50 proc.

## Czytelnicy piszą

### Echa „Wieczoru” „Papierowy wyrok”

We wrześniu 1981 r. Sąd Rejonowy w Gdańsku rozwiózł matczynieństwo Aliny O. z Edwardem O. (imiona i inicjał nazwiska zostały zmienione). Pisaliśmy o tym w październiku br. na łamach „Wieczoru Wybrzeża” w artykule pt. „Papierowy wyrok”. Sąd powierzył wykonanie władzy rodzicielskiej Alinie O., ograniczając władzę oca do współdecydowania o zdrowiu i nauce dzieci. Jednocześnie orzekł eksmisję Edwarda O. ze wspólnoty mieszkaniowej. Zgodnie z takim postępowaniem wyrok został przekazany Wydziałowi w Spraw Lokalowych UM w Gdańsku w celu dokonania eksmisji. Wydział poinformował, że w związku z dużą ilością wyroków sądowych z lat ubiegłych oraz brakiem pomieszczeń zastępczych wyrok może być zrealizowany dopiero po roku 1984.

slycznia 1980 r. ministerstwo zaleciło terenowym organom administracji państwowej uwzględnienie przy przyjęciu pomieszczeń zastępczych w pierwszej kolejności wyroków sądowych dotyczących eksmisji rozwiedzionych małżonków, których wspólnie zamieszkiwanie zagrażało prawidłowemu wychowaniu małoletnich dzieci” (podkreślenia pochodzą z redakcji).

Widać stąd wyraźnie, że są poddawani, by w wyjątkowym przypadku — sytuację w jakiej znajduje się pani O. łatwo można sprawdzić — przyspieszyć eksmisję pana O. Na takie też zatwierdzenie sprawy w dalszym ciągu liczymy. Tu trzeba się spieszyć, zanim dojdzie do tragedii. wjm.

## Prawnik odpowiada

Stela K. Gdynia: — Emeryt znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej może uzyskać pomoc w opłacaniu obiadów, spożywanych w słowackiej przykładowej w byłym swoim zakładzie, z funduszu społecznego. Bernard K. Gdynia: — Zarobki emerytów lub rencistów nie mogą przekraczać 6000 zł w danym roku kalendarzowym. Józef D. Gdańsk - Wrzeszcz: — Zmiana dniówkowej formy wyrocznienia na akordową i odwrotnie wymaga — w braku zgody pracownika — wypowiedzenia warunków pracy i płacy. Andrzej K. Gdynia: — Nagrody jubileuszowe w wysokości ustalonej w uchwale nr 248 Rady Ministrów przysługują od dnia wejścia w życie tej uchwały, tj. od dnia 1 stycznia 1982 r.

Julian R. Gdynia: — Do rozpatrzenia spraw wynikłych na nieporozumieniu pracy przez pracownika — absolwenta szkoły wyższej — powołany jest organ do spraw załatwienia urzędu wojewódzkiego, właściwego ze względu na miejsce zatrudnienia absolwenta. Stanisław R. Gdańsk - Orunia: — Najniższe wynagrodzenie zasadnicze pracownika jednostek gospodarki uspołecznionej ustalone zostało na kwotę 3200 zł miesięcznie za pracę w pełnym wymiarze czasu obejmuje również inne składniki wynagrodzenia oraz rekompensatę.

Danuta H. Gdynia - Orłowo: — Jeżeli dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 2400 zł miesięcznie zasilek wychowawczy wynosi 3200 zł. Marian K. Sopot: — Prawo do dodatku rodzinnego na dziecko do emerytury ulega zawieszeniu, jeżeli dziecko przebywa na urlopie dzieckim.

Wiesław J. Gdynia-Chylonia: — Wysokość jednorazowego odszkodowania za doznanie ślajostwa lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu została od 1 stycznia 1982 r. podwyższona z 500 do 1000 zł za każdy procent uszczerbku.

Jadwiga M. Gdańsk: — Emerytowi i renciście pobierającym w wrześniu 1982 r. dodatki rodzinne w podwyższonej wysokości przysługującej jednorazowo świadczenie w kwocie 2000 zł dla każdego z osób uprawnionych do tych zasiłków.

## Zyskała ciocia

W „Wieczorze” z 16 ub. m. pisaliśmy, jak pani J. na superekspresowej ulistce „Śnieżki” (450 zł) straciła zastawę i zaufanie do pralni. Jedną z zastaw, które Czytelniczka oddała do chemicznego czyszczenia, wyprano, w wyniku czego zrobiła się ona krótsza i zmieniła barwę. Z reklamacji pani J. zrezygnowała, a dwie nie zniszczone zastawy poderwała cioci. Jak nas poinformowała Czytelniczka, usługa trwała prawie miesiąc.

W odpowiedzi na naszą notatkę otrzymaliśmy pismo, podpisaną przez kierownika Pracowni Społecznej Pracy w Sopocie prezesa zarządu Czesława Kuleszę i z-cę kierownika spółdzielni ds. technicz. Janusza Szolę, z którego wynika, że superekspres trwał nie miesiąc lecz 2 tygodnie. Ponadto 200 zł zwrócono klientce tytułem bonifikaty za przeterminowanie usługi.

## 3 rozboje-15 lat!



Gdynińska milicja otrzymała kilka kolejnych meldunków o napadach rabunkowych, których ofiarami były samotne kobiety. Napady te powtarzały się w krótkich odstępach. Prowadzący w tej sprawie śledztwo dysponowali rysopisami sprawców, młodych ludzi, wśród których wyróżniał się zwłaszcza jeden, działający bezwzględnie i brutalnie. Został on w końcu aresztowany. Był to 30-letni Mirosław Piata, zamieszkały w Warszawie. Niestety, wśród jego kompanów ustalono tylko jednego, Tadeusza Jasińskiego, którego akta sprawy prze-

kazano Sądowi Rejonowemu w Częstochowie, gdzie zamieszkuje. Pierwszego napadu Mirosław Piata dokonał na Cecylię R. w biały dzień w klatce schodowej przy ul. 10 Lutego w Gdyni. Kobieta la wracała do swego mieszkania i gdy znalazła się na windy otwierając drzwi, poczuła na szyi silny ucisk, tak że nie była w stanie wyzwać pomocy. Podczas gdy napastnik trzymał ofiarę stosując chwyt tzw. krawat i wykręcał rękę, jego współwinnik właściciel Tadeusz Jasiński ścigał jej z palca złoty pierścionek i obrączkę, a następnie odpiął zegarek, a ponadto zabrał portmonek z zawartością 1300 zł. Po rozboju sprawcy zbiegli pozostawiając półprzytomną kobietę, która, jak się okazało, doznała wieloletniowego złamania kości ramiennej. Ręka poszkodowanej mimo zabiegów operacyjnych i leczenia nie jest w pełni sprawna. Ponadto kobieta ma nadat uraz psychiczny, który pozostał jej po napadzie.

Z kole Teresa M. wracała do domu z zakupami i wchodziła do klatki schodowej wzdłuż trzech mężczyzn. Mirosław Piata podbiegł do niej i zaskoczył swoją niezgodną chwył. Duszo na kobietę upadła i wówczas została ograbiona z pierścionkiem i zegarkiem. Trzeci ofiarą „krowaczków” była 77-letnia Stefania M., również wracająca do swego mieszkania. Napad miał identyczny przebieg jak poprzednia. Kobieta zrabowano kolczyki, pierścionek, sygnet i zegarek oraz portmonek z gotówką. Starsza kobieta po napadzie przez trzy dni, wskutek urazu krani, nie mogła jeść ani pić.

Jak się okazało, Mirosław Piata w ciągu swego życia 18 lat przebywał w zakładach wychowawczych, poprawczych, a po osiągnięciu pełnoletności — karnych. Prowadził pasywny tryb życia, jeżdżąc po kraju dokonywał różnych przestępstw.

W wyniku rozprawy Mirosław Piata został przykondamnatowany: otrzymał wyrok 15 lat pozbawienia wolności i 50 tys. zł grzywny. Został też pozbawiony praw publicznych na okres 10 lat, ponadto postanowieniem sądu — wyrok ten ma być podany do publicznej wiadomości w prasie.

## Informacja zawodzi

Z Gdyni otrzymujemy sygnały o niekompletnej informacji nt. możliwości sprzedaży butelek i makulatury. Pn. Ewa Z. zamieszkała przy ul. Starowiejskiej powiadomiła nas, że w sklepie z artykułami gospodarstwa domowego przy ul. Migajły, znajduje się dużo dość atrakcyjnych towarów, które można by nabywać za okazaniem talonu, posiadającego sprzedaż makulatury. W punkcie skupu makulatury otrzymała talon dwukrotnie przewyższający wartość sprzedanej makulatury, uprawniający do nabycia za te kwoty artykułów gospodarstwa domowego.

W małym mieszkaniu zgromadziła ponadto, sporo butelek po occie i oleju, lecz nie może doparzyć się w sklepach informacji gdzie i w jakich godzinach czynne są punkty skupu opakowań szklanych. Sygnalizujemy o tych sprawach w nadziei, że odpowiednie ogniwie handlowe zatrudniająca się wreszcie o dostatecznie jasną opinię dostępną informację dla klientów. W.R.

## Zawalidrogi

Od mieszkańców ul. Jasnej w Gdańsku (boczna od ul. Kartuskiej) otrzymaliśmy rysunkowy schemat, odzwierciedlający duże uciążliwość, dojeżdżając do usytuowanych tam domów. Ul. Jasna wioną zostara rozkopana i do tej pory nikt nie kwapi się, by ją uporządkować. Utrudniony jest również (poprzez rozkopane torze przy ul. Kartuskiej) wjazd na ul. Jasną, a przecież mieszkańcy muszą jakoś dotrzeć do domów i garaży, dowieźć apat.

Wąskie gardło na domiar złego jeszcze bardziej się zacieśnia wskutek zagrozenia jednej z posesji na pewnym odcinku — płotem. Krótko mówiąc trzeba by niezwłocznie warunkami dojazdu na i przez ul. Jasną zainteresowała się służba porządkowa ludzkiej wyonawcy roboti. W.R.

## Od redakcji

„Pracownik służby zdrowia” Gdańsk - Przymorze: Anonimowy list przeczytaliśmy osobie, którą Pa. ni krytykuje. Szkoła, że nie podoba się Panu swoim parafrazom, a przez to nie można sprawdzić czy przedstawione racje są słuszne.

## „Kocham je wszystkie”

sprawa ona najczęściej kłopotu. Trzeba dzieci bez przerwy pilnować, by nie siusiali w majki. Niektóre z nich wołają, ale tylko niektóre. Trzeba ciągle za nimi chodzić i pytać. Nie narzekam, jednak, bo strasznie kocham je wszystkie. Nie mam własnych i cały instylnk macierzyński, całą miłość jaką posiadam w sobie — przelewam na nie. Zaraz po śniadaniu maluchy trochę się pobawią i idą spać. Leżąc tak się zniszczona, ale niestety o nowe — bardzo trudno.

— Nie mam i sobie już pierwszej grupy — mówi kierowniczka złobka Barbara Dziewulska — jest to powiadane tym, iż matki mają obecnie możliwość wychowywania dziecka do prawie 3 lat. Przyjmujemy natomiast dzieci od 1,5 roku do lat 4. Opiekuje-

my się nimi w trzech grupach, w każdej z nich jest około 20 maluchów. Na taką ilość podopiecznych mamy 2 pielęgniarki, 5 opiekunek dziecięcych dyplomowanych, 6 salowych. Jest to w starszajaca ilość personelu. Powoli maluchy uczą się czytać, zyspią. Jest już znacznie spokojniej niż z samego rana. — Najwięcej dzieci jest ze Śródmieścia, rodzice więc nie muszą specjalnie daleko dojeżdżać, a odbierają dzieci po godz. 15.00. Miesięczna odpłatność nie jest wysoka, wynosi 605 zł, z tego potrąca się jeszcze za dni nieobecne. Na wyżywienie nie możemy narzekać. Przydatny są zupełnie własne starającą. Korzystając z tego, że dzieci zostały posyłzmy zobaczy jak wyglądają sale zabaw. Są bardzo przestronne, czyste, pełne zabawek. Jest nawet teatrzyk kukielkowy. W sali najmłodszej grupy stoi... cały rząd nonioków, każdy ma swój zaznaczone. Cóż, i to jest życia. — Do każdego obiadu — informuje pani Urszula — staramy się dodawać owocki i owoce. Zbliża się zima i dzieciom potrzeba coraz więcej witamin. Teraz można trochę odsapnąć po porannej gonitwie. Dopiero po obiedzie rozpocznie się zabawa, która potrwa do godz. 15. Na te godziny przewidziany jest podwieczorek. — A tak między nami — prawie na ucho mówi mi B. Dziewulska — żłobek jest to zło konieczne. Ja na miejsce tych matek nie zastanawiałabym się wcale, tylko wzięła urlop wychowawczy. Proszę sobie na taki urlop w zeszłym roku posłać w łobki, że w czwartki, proszę sobie na taki urlop 8-10 miesięcy pracownic. Teraz dzwoniąc chcę wrócić, ale ja mam odradzam. Pytanie jest — po co? Przecież tutaj dostanie tylko o 2 ty. więcej, a tak przyznajmniej sama wychowa dziecko. Tak będzie lepiej dla niego i dla siebie.

ELWIRA KREPEL

DO WYBORU DO KOLORU

TEATRY

GDANSK PASTORALNA OPERA I FILHARMONIA BALTICKA - Koncert symfoniczny - dyrygent Bohdan Jarmolowicz...

OKSYWIE GROM - Przelomy Missouri (USA) od 1. 18. piat. sob. niedz. g. 19.30, Poranek bez ogr. niedz. g. 12.30.

PRZESZCZ KRAKUS - Colargol i cudowna walizka (pol) bez ogr. piat. sob. g. 18.30, niedz. g. 15.30, Agent nr 2 (pol), piat. sob. g. 18.30, niedz. g. 18.30, Zestaw bajek, niedz. g. 14.

RADIO PROPONUJE

PIATEK - 3 grudnia PROGRAM LOKALNY

17.05 - Muzyka, 17.10 - Z jednej strony - aud. 15. Rejzowiec - stereo, 17.35 - Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Młodzieżowej KC PZPR, 18.00 - Przejąd aktualności Wybrzeża, 18.10 - Gra Orzechowa - Conita - stereo, 18.20 - Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Młodzieżowej KC PZPR.

SOBOTA - 4 grudnia PROGRAM LOKALNY

8.30 - Zielony katejdoskop, 8.50 - Poranne takty - stereo, 9.00 - Studio Baltyk, 9.45 - Poranne takty - stereo, 10.00 - Audycja literacka, 10.05 - Muzyka, 10.10 - Studio Baltyk, 10.15 - Audycja literacka, 10.20 - Muzyka, 10.25 - Sportowa antena, 10.30 - Przejąd aktualności Wybrzeża, 18.10 - Splewa M. Dzierżawski - stereo, 18.20 - Sprawy nieobyczajne.

NIEDZIELA - 5 grudnia PROGRAM LOKALNY

8.05 - Baltycka Wachtka, 8.25 - Niedzielne przebiegi - stereo, 8.45 - Historia w dźwięku, 9.00 - Poranek - Sieracko-muzyczny, 10.05 - Notatnik Kulturalny Wybrzeża, 17.40 - Koncert zyczeń - stereo, 22.05 - Z boks 1 stadionowy.

WYSTAWY

GDANSK GALERIA FOTOGRAFII - Plakaty (7000) wystawa pl. Włodzimierz Habel, piat. w g. 9.30-17, sob. niedz. niecz. 10.00-18.

MUZEJA

Gdańsk Muzeum Narodowe ul. Toruńska 1 - piat. niecz. sob. w g. 11-17, niedz. 10-15. Muzeum Historii Miasta Gdańska, ul. Długa - piat. niecz. sob. niedz. w g. 10-16.

KINA

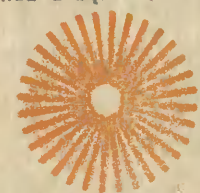
GDANSK SRODMIEISCIE IENINGRAD - Przeprowadzka (pol) od 1. 18. piat. sob. niedz. g. 16, 18, 20, Charlie Brown i jego kompania (USA), bez ogr. sob. niedz. g. 14.30, STUDYJNE - Młodość ci wszystko wybaczy (pol) od 1. 12. piat. sob. niedz. g. 15.45, DFK Kino premier, piat. sob. niedz. g. 18, BRUKARZ - Krzyżacy (pol) bez ogr. piat. g. 16.15, sob. niedz. g. 15, Za rok nad Bałtatem (NRD), od 1. 15. piat. g. 16.15, sob. niedz. g. 16, GDAŃSKA - Na tropie Sokoła (NRD) od 1. 15. piat. g. 15.30, 17.30, 19.30, Zestaw bajek, sob. niedz. g. 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909, 2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993, 2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021, 3023, 3025, 3027, 3029, 3031, 3033, 3035, 3037, 3039, 3041, 3043, 3045, 3047, 3049, 3051, 3053, 3055, 3057, 3059, 3061, 3063, 3065, 3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077, 3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089, 3091, 3093, 3095, 3097, 3099, 3101, 3103, 3105, 3107, 3109, 3111, 3113, 3115, 3117, 3119, 3121, 3123, 3125, 3127, 3129, 3131, 3133, 3135, 3137, 3139, 3141, 3143, 3145, 3147, 3149, 3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161, 3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173, 3175, 3177, 3179, 3181, 3183, 3185, 3187, 3189, 3191, 3193, 3195, 3197, 3199, 3201, 3203, 3205, 3207, 3209, 3211, 3213, 3215, 3217, 3219, 3221, 3223, 3225, 3227, 3229, 3231, 3233, 3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245, 3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257, 3259, 3261, 3263, 3265, 3267, 3269, 3271, 3273, 3275, 3277, 3279, 3281, 3283, 3285, 3287, 3289, 3291, 3293, 3295, 3297, 3299, 3301, 3303, 3305, 3307, 3309, 3311, 3313, 3315, 3317, 3319, 3321, 3323, 3325, 3327, 3329, 3331, 3333, 3335, 3337, 3339, 3341, 3343, 3345, 3347, 3349, 3351, 3353, 3355, 3357, 3359, 3361, 3363, 3365, 3367, 3369, 3371, 3373, 3375, 3377, 3379, 3381, 3383, 3385, 3387, 3389, 3391, 3393, 3395, 3397, 3399, 3401, 3403, 3405, 3407, 3409, 3411, 3413, 3415, 3417, 3419, 3421, 3423, 3425, 3427, 3429, 3431, 3433, 3435, 3437, 3439, 3441, 3443, 3445, 3447, 3449, 3451, 3453, 3455, 3457, 3459, 3461, 3463, 3465, 3467, 3469, 3471, 3473, 3475, 3477, 3479, 3481, 3483, 3485, 3487, 3489, 3491, 3493, 3495, 3497, 3499, 3501, 3503, 3505, 3507, 3509, 3511, 3513, 3515, 3517, 3519, 3521, 3523, 3525, 3527, 3529, 3531, 3533, 3535, 3537, 3539, 3541, 3543, 3545, 3547, 3549, 3551, 3553, 3555, 3557, 3559, 3561, 3563, 3565, 3567, 3569, 3571, 3573, 3575, 3577, 3579, 3581, 3583, 3585, 3587, 3589, 3591, 3593, 3595, 3597, 3599, 3601, 3603, 3605, 3607, 3609, 3611, 3613, 3615, 3617, 3619, 3621, 3623, 3625, 3627, 3629, 3631, 3633, 3635, 3637, 3639, 3641, 3643, 3645, 3647, 3649, 3651, 3653, 3655, 3657, 3659, 3661, 3663, 3665, 3667, 3669, 3671, 3673, 3675, 3677, 3679, 3681, 3683, 3685, 3687, 3689, 3691, 3693, 3695, 3697, 3699, 3701, 3703, 3705, 3707, 3709, 3711, 3713,

# Dla każdego coś ciekawego

## Życzenia z każdej okazji

### 400 m mozaiki

CSRS. Ponad 400 m kw. będzie miała mozaika poświęcona historii i czasom współczesnym północno-zachodniego regionu. Zostanie ona umieszczona na placu Pokoju w Uści nad Łabą.



Nz.: twórca mozaiki — plastyk Mirosław Houra przy pracy. CAF — CTK



## Pszczola i hieroglify

PSZCZOŁY mają swój język, język tańca. Zaobserwowano, że ten język pszczoł, za pomocą którego przekazują sobie informacje o położeniu źródła pożywienia, radzącego im pożywienia oraz odległości od źródła — przypomina znaki pisma starożytnego. „Gramatyka” pisma pszczoły jest najbliższe gramatyce starożytnych hieroglify, innymi słowy pszczoły wprowadzają podobny system znakowy, jak w piśmie starożytnym. Naukowcy stwierdzili ponadto, że kąt pomiędzy stołcem, a wyznaczonym przez pszczołę kierunkiem, w którym należy lecieć, by trafić na źródło pożywienia jest kątem proporcjonalnym do odległości od źródła pożywienia. Ba, daje się nawet przeliczyć na metry. Przy pomocy swego języka pszczoły potrafią przekazać także in-

formacje o zasobności żerowiska i rodzaju znajdującego się tam pożywienia.

### KOMPUTEROWA PSZCZOŁA

OD 1975 roku zespół naukowców Instytutu Inżynierii Systemów i Telekomunikacji AGH w Krakowie kierowany przez doc. Ryszarda Tadeusiewicza prowadzi prace badawcze m. in. nad komputerowym modelem pszczoły, a konkretnie i naukowo nazywając sprawę — nad komputerowe modelowanie procesów życia pszczoły tj. gromadzeniem pożywienia, magazynowaniem, spożyciem, budową plastra, rozmnażaniem się itp. Krakowskim naukowcom w pierwszej fazie badań udało się potwierdzić zgodność zjawisk przewidywanych przez komputer z zjawiskami występującymi w rzeczywistości. Warto wspomnieć, że komputer dane, które zebrano na terenie eksperymentalnej pasieki pozwoliło po długich i żmudnych badaniach na stworzenie autonomicznego modelu pszczoły rodziny. Dziś zaledwie kilka sekund wystarczy, by przewidzieć co się dzieje każdego dnia w pszczołim roju. Zakodowane dane np. o zmieniającej się pogodzie, porze kwitnienia sadów, liczebności roju, ilości miodu itp. pozwalają na wyznaczenie optymalnych warunków życia miododajnych owadów.

Praktycznym zastosowaniem przewidzianych przy użyciu komputera badań nad pszczołami może być także skuteczna walka z motowkami faraona. Docent Ryszard Tadeusiewicz twierdzi, że opracowana przez jego zespół metoda może być przeniesiona na inne owady społeczne. Za pomocą komputera już wkrótce poszukiwać się będzie praktycznych sposobów walki z plagą nasyżnych mieszkańców.

### ZBIGNIEW KRZYSZYŃIAK

PAP

### NAJUKOCHANSEJ MAMUSI, BABCI I TEŚCIOWEJ



**Marii Mariańskiej**  
W 80-TĄ ROCZNICĘ URODZIN  
SAMYCH SŁONECZNYCH DNI, ZDROWIA I  
POMYSŁNOŚCI NA DALSZE LATA ŻYCIA  
Życzą: córka, zięć, syn, synowa i wnuki  
G-35721



**NAJUKOCHANSZYM RODZICOM I DZIADKOM**  
**Stefanii i Zygmunta i Krzanowskich**  
Z OKAZJI 25-LECIA POZYCIA MAŁŻENSKIEGO DUZO  
ZDROWIA ORAZ TEGO CO SIĘ SZCZĘŚCIEM ZWIE  
Życzą: córki z mężami i dziećmi oraz syn z żoną  
G-37815

## Ocean na Wenus

NA jednej z planet Układu Słonecznego — na Wenus, był kiedyś ocean wystarczająco wielki, aby pokryć całą powierzchnię tej planety ok. 10 m warstwą wody. Taką hipotezę wysunął amerykański uczonec, dr Thomas Donahue z Uniwersytetu Michigan. On i członkowie jego zespołu badawczego twierdzą, iż odkryli chemiczne ślady takiego oceanu w atmosferze Wenus.

terium w oceanach obu planet powinien być taki sam.

Dr Donahue i jego zespół sądzi, że ocean na Wenus istniał ok. 4 mld lat temu, kiedy Słońce było znacznie chłodniejsze niż obecnie. W miarę podnoszenia się ciepłoty Słońca, część wody z oceanu wenusjańskiego wyparowała. Dalej proces występował następująco: para wodna w atmosferze Wenus zatrzymywała więcej ciepła, powodując podniesienie się tempera-

Corzystając z sondy zruconej na powierzchnię Wenus w 1978 roku przez amerykański statek kosmiczny „Pionier”, zespół dr. Donahue dokonał pomiarów zawartości deuterium w chmurach wenusjańskich. Deuterium — to ciężka postać wodoru, stanowiąca substytut legeru pierwiastka w trzech dziesięciokrotnościach ciężkości wodoru ziemskiego oceanów. Ponieważ uważa się, że Wenus i Ziemia zostały sformowane z prawie identycznych materii podstawowych, uczeni sądzą, że procent zawartości deu-

terium w oceanach obu planet powinien być taki sam.

tury na tej planecie. W konsekwencji tych zjawisk cały ocean wenusjański wyparował. Temperatura na Wenus stała się bowiem tak wysoka, że molekule wody uległy rozkładowi, a ich składniki rozprószyły. Pozostał tylko najcięższy element — deuterium. Pytanie, które nasuwa się samo przez się: dlaczego podobny proces nie miał miejsca na Ziemi? Dr Donahue odpowiada: para wodna jest położona znacznie dalej od Słońca niż planeta Wenus.

## Kalejdoskop

### WIELORYB... PRZED AMBASADĄ NORWEGII

Sztuczny wieloryb naturalnej wielkości umieszczony został przed ambasadą norweską w Bonn, jako wyraz protestu ekologów przeciw decyzji Oslo, nie respektującej ustawy Międzynarodowej Komisji Wielorybicznej, dotyczącej wstrzymania połowów tych ssaków.

### HINCKLEY PRZEPRASZA...

Zamachowiec na życie prezydenta Reagana, John W. Hinckley wyraził ubolewanie z powodu zranienia prezydenta i trzech innych osób. Hinckley zapewnił, że swym czynem zamierzał „zadziwić” Jodie Foster — że cieszy się, iż wszystkie jego ofiary znajdują się przy życiu.

### MINISTER W... „NIETYMOWNYCH”

Podróżującemu wagonem sypialnym na trasie Manchester — Londyn brytyjskiemu ministrowi finansów, sir Geoffreycowi Howe ukradziono spodnie wraz ze 100 funtami, znajdującymi się w kieszeni owych spodni.

### NA SOBOTĘ — 4 grudnia

#### BARAN (21.III—20.IV)

Zielniś się z opiniami, które zachwieją Twoją dotychczasową ocenami ludzi i zdarzeń. Czas pokaze, że to Ty się myliłeś.

#### BYK (21.IV—21.V)

Nie polegaj wyłącznie na intuicji lecz staraj się przewidzieć co postanowią i zrobią inni. Szykują się bowiem zasadnicze zmiany.

#### BLIŹNIĘTA (22.V—21.VI)

Trzeba będzie postępować bardzo rozwadnie, by osiągnąć to co planujesz. Bez właściwego rozeznania w sytuacji i własnych możliwościach nie przystępuj do działania.

#### RAK (22.VI—22.VII)

Ogarnie Cię w tych dniach sporo wątpliwości. Niech to Cię nie zatakuje, widoki są bardziej optymistyczne niż przypuszczasz.

#### LEW (23.VII—22.VIII)

Zielniś się z interesującą propozycją. Nie odrzuć jej, ale też nie wiedz się stowem. Sprawa musi się trochę odleżeć.

#### PANNA (23.VIII—22.IX)

Parę dobrych sytuacji w sprawach prywatnych. Sporo możliwości na to, że znikną wreszcie pewne kłopoty trudne dotychczas do przewyżyczenia.

#### WAGA (23.IX—23.X)

Postawiles na dobrego konia. Staraj się utrzymać obronę i nie postępowania, a sukcesy przyjdą szybciej niż przypuszczasz.

#### SKORPION (24.X—22.XI)

Czekaj na nowe obowiązki — trochę wprawdzie kłopotliwe i czasochłonne, ale wplyną na wzmożenie Twojego budżetu.

#### STRZELEC (23.XI—21.XII)

Ustajesz działac w myśl zasady — „pomóż Bogu święcić i diabłu ogarek”. Zycie zmusi. Cię jednak do dokonania wyboru. Najwyższa zresztą pora.

### KRADZIEŻ WZBUDZIŁA POLEMIKĘ W PARLAMENCIE, DOTYCZĄCĄ OCHRONY CZŁONKÓW RZĄDU, PODRÓŻUJĄCYCH SLIPINGAMI, NATOMIAST PRASA PRZEMILCZAŁA DYSKRETNIE, CZY PAN MINISTER MIAŁ W WALCIE ZASADOWE SPODNIE...

### ZASKOCZENIE...

Dwóch uzbrojonych motocyklistów zrabowała kilkadziesiąt złotych zegarków w znanej gwinejskiej firmie jubilerskiej „Rohex” w chwili, gdy personel rozkładał na ladach kosztow-

### „Drinkowe” zwycięstwo

Kobiety uzyskały prawo do konsumpcji alkoholu w słynnym londyńskim barze „El Vino”, ulubionym miejscu spotkań dziennikarzy przy Fleet Street. Zdaniem kierownictwa ponad 100 lat liczącego baru, noszącego do dziś pory etykietę „for men only”, powołuje kobiety jest przytłaczający, natomiast kompletny „choc”, przypominający atmosferę metra w godzinach szczytu.

### Spóźnieni na własny ślub

Chroniczna niepunktualność par narzeczańskich nasunęła urzędniczym, udzielającym ślubów w Radzie Miejskiej Plymouth, pomysł wprowadzenia kary w wysokości 18 funtów dla spóźnionych. Innowacja ta zdoła egzamin i zadowolony urzędnik narzecze również wychodzi z pracy punktualnie.

### „Drinkowe” zwycięstwo

Kobiety uzyskały prawo do konsumpcji alkoholu w słynnym londyńskim barze „El Vino”, ulubionym miejscu spotkań dziennikarzy przy Fleet Street. Zdaniem kierownictwa ponad 100 lat liczącego baru, noszącego do dziś pory etykietę „for men only”, powołuje kobiety jest przytłaczający, natomiast kompletny „choc”, przypominający atmosferę metra w godzinach szczytu.

### Stroje z Jesiennie-zimowej kolekcji paryskiego projektanta Andre Courragesa. Jak widać, nadają się one na bardzo ładną zimę.



CAF — AFP

## Czy rekiny lubią ludzkie mięso?

WIELE opowieści o krwiożerczości rekinów, zostało w ubiegłych latach zwerfikowanych przez licznych pletwonurków, którzy nakreśliли nawet filmy na temat... igraszek z rekinami. Konkluzja ostateczna może być jednak tylko taka — że nie wszystkie rekiny i nie w każdym warunkach atakują człowieka. Faktem jednak było, że równolegle z informacjami o przesadzonych poglądach na temat krwiożerczości rekinów, napływały informacje o zaatakowaniu kąpiących się plażowiczów.

W wodach europejskich pojawiają się niewiele rekinów, lubią one bowiem wody bardziej ciepłe. Na Morze Śródziemne rekiny dostają się przez Cieśninę Gibraltarską z Atlantyku, lub przez Kanał Sueski — płynąc za rufami statków z Morza Czerwonego. Szukając na obszarze Morza Śródziemnego cieplejszych obszarów, niekiedy latem wpływają na Adriatyk i stają się postrachem turystów. Niewspółmiernie więcej spotyka się rekinów w wodach przybrzeżnych, środkowej i południowej Afryki.

Wiele plaż na wybrzeżu afrykańskim chroni swoich gości przez zakładaniem ręcznie wieszanych siatek, ale kosztuje tylko założenie takiej siatki, ale również jej konserwacja jest bardzo duża. W Kalifornii (USA), a również w Australii używa się przeciw rekinom urządzeń odstraszających rekiny wytworzonymi impulsami dźwiękowymi lub elektrycznymi... Ale to ostatnie porażają niekiedy również pływaków. Na szczęście wody Bałtyku są od tych drapieżników wolne, choć nigdy nie

często się od tego, że korzystający z przejazdki na desce surfingowej student Shaun Wright został nagłe zaatakowany przez dużego rekina i zrzucony z deski. Student uratował się, zając rekina w cios... w oko. W starciu utracił jednak stopę i odniósł wiele poważnych ran.

W południowej Afryce istnieje organizacja zajmująca się ochroną turystów przed rekinami „Anti-Shark Measures Board”. Dyrektor tej organizacji, pani Beulah Davis, stwierdziła, że w pogodny dzień przy pełnym stońcu rekiny nie zbliżają się do wybrzeża, chętnie natomiast podplwają nocą i niebezpieczne dla nocnych pływaków. Rekiny atakują często w warunkach, które uznają za akt obrony własnej i zanim zdędują się chwycić zębalbami — wpiar uderzają ofiarę łbem, albo ogonem, jakby chciały ją „odpedzić”. Z 300 poznanych gatunków „tylko” 30 stanowi niebezpieczeństwo dla ludzi. Trudno jednak — będąc w nocy w wodzie — zgadywać gatunek rekina. Szczęśliwie rekina zwracają się z ogromną siłą, odpowiadającą — jak twierdzą specjaliści — naciskowi trzech ton na centymetr kwadratowy. Jeżeli weźmie się pod uwagę zębnienie rekina, nie dziwnego, że jedna „kłopotliwa” tej paszczy może przepławić człowieka, a co dopiero odgrzyźć mu nogę...

Wiele plaż na wybrzeżu afrykańskim chroni swoich gości przez zakładaniem ręcznie wieszanych siatek, ale kosztuje tylko założenie takiej siatki, ale również jej konserwacja jest bardzo duża. W Kalifornii (USA), a również w Australii używa się przeciw rekinom urządzeń odstraszających rekiny wytworzonymi impulsami dźwiękowymi lub elektrycznymi... Ale to ostatnie porażają niekiedy również pływaków. Na szczęście wody Bałtyku są od tych drapieżników wolne, choć nigdy nie

jest wykluczone, że jakiś rekin zabłądził w cieśninach bałtyckich i wpłynę na Bałtyk. Wątpliwa jednak, aby zę-

Wiele plaż na wybrzeżu afrykańskim chroni swoich gości przez zakładaniem ręcznie wieszanych siatek, ale kosztuje tylko założenie takiej siatki, ale również jej konserwacja jest bardzo duża. W Kalifornii (USA), a również w Australii używa się przeciw rekinom urządzeń odstraszających rekiny wytworzonymi impulsami dźwiękowymi lub elektrycznymi... Ale to ostatnie porażają niekiedy również pływaków. Na szczęście wody Bałtyku są od tych drapieżników wolne, choć nigdy nie

Wiele plaż na wybrzeżu afrykańskim chroni swoich gości przez zakładaniem ręcznie wieszanych siatek, ale kosztuje tylko założenie takiej siatki, ale również jej konserwacja jest bardzo duża. W Kalifornii (USA), a również w Australii używa się przeciw rekinom urządzeń odstraszających rekiny wytworzonymi impulsami dźwiękowymi lub elektrycznymi... Ale to ostatnie porażają niekiedy również pływaków. Na szczęście wody Bałtyku są od tych drapieżników wolne, choć nigdy nie

Wiele plaż na wybrzeżu afrykańskim chroni swoich gości przez zakładaniem ręcznie wieszanych siatek, ale kosztuje tylko założenie takiej siatki, ale również jej konserwacja jest bardzo duża. W Kalifornii (USA), a również w Australii używa się przeciw rekinom urządzeń odstraszających rekiny wytworzonymi impulsami dźwiękowymi lub elektrycznymi... Ale to ostatnie porażają niekiedy również pływaków. Na szczęście wody Bałtyku są od tych drapieżników wolne, choć nigdy nie

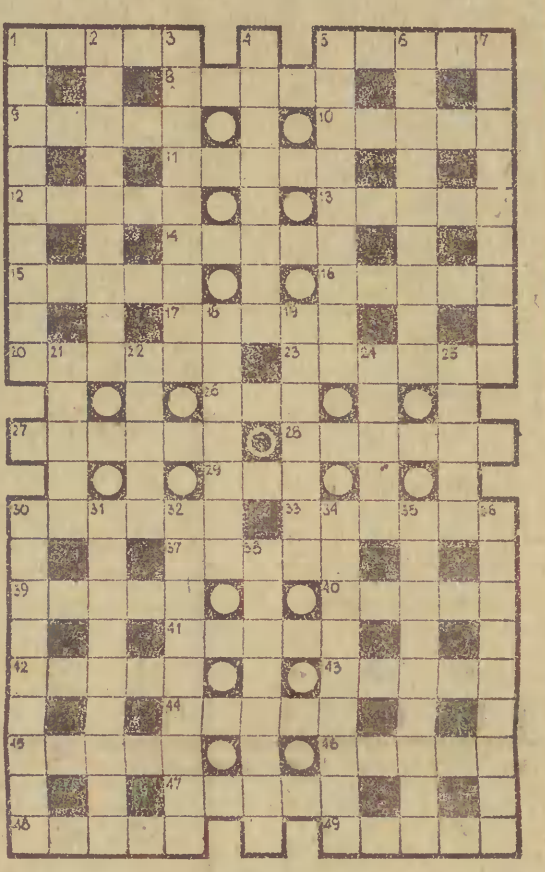
Wiele plaż na wybrzeżu afrykańskim chroni swoich gości przez zakładaniem ręcznie wieszanych siatek, ale kosztuje tylko założenie takiej siatki, ale również jej konserwacja jest bardzo duża. W Kalifornii (USA), a również w Australii używa się przeciw rekinom urządzeń odstraszających rekiny wytworzonymi impulsami dźwiękowymi lub elektrycznymi... Ale to ostatnie porażają niekiedy również pływaków. Na szczęście wody Bałtyku są od tych drapieżników wolne, choć nigdy nie

Wiele plaż na wybrzeżu afrykańskim chroni swoich gości przez zakładaniem ręcznie wieszanych siatek, ale kosztuje tylko założenie takiej siatki, ale również jej konserwacja jest bardzo duża. W Kalifornii (USA), a również w Australii używa się przeciw rekinom urządzeń odstraszających rekiny wytworzonymi impulsami dźwiękowymi lub elektrycznymi... Ale to ostatnie porażają niekiedy również pływaków. Na szczęście wody Bałtyku są od tych drapieżników wolne, choć nigdy nie

Wiele plaż na wybrzeżu afrykańskim chroni swoich gości przez zakładaniem ręcznie wieszanych siatek, ale kosztuje tylko założenie takiej siatki, ale również jej konserwacja jest bardzo duża. W Kalifornii (USA), a również w Australii używa się przeciw rekinom urządzeń odstraszających rekiny wytworzonymi impulsami dźwiękowymi lub elektrycznymi... Ale to ostatnie porażają niekiedy również pływaków. Na szczęście wody Bałtyku są od tych drapieżników wolne, choć nigdy nie

## Co tydzień krzyżówka

**POZIOMO:** 1) sobański urzędnik prowincjonalny, 5) arka, 8) do chłosty, 9) dobra lub zła słowa, 10) ma wartość użytkową i wymienną, 11) kawaleria, 12) stół się nią pyzszni, 13) mokry wiatr od strony morza, 14) trąd, 15) na m kopelusz grzyba, 16) ozdobne, okrągłe piśmo, 17) dziewczyna żywa i zwinna jak..., 20) polecenie dla woja ka, 23) metalowy uchwyt przy bramie, 26) doniośny czyn, 27) rower dla pary, 28) mityczny ojciec tytanów — cy klopów, 29) zwrot grzecznościowy, 30) znieślenie, unieważnienie, 33) koniec sprawy, 37) stosowane nie tylko w boksie, 39) piłka z niego wyszła, 40) kuzynka brzozy, 41) wentyl, 42) pieluszkowa tkanina, 43) krasa, 44) zwój papieru, 45) okrutny cesarz rzymski, 46) kultowe obrazy prawosławnych, 47) państwo z Bombajem, 48) ważniejsza droga, 49) miano.



**PIONOWO:** 1) element siłnika elektrycznego, kolektor, 2) brzm w trzcinie, 3) dział w szwalni, 4) arapieżna ryba, 5) fódz-dziwołga, 6) dawną nazwą sutanny, 7) pieśń we neckich gondalów, 18) strzelający trunek, 19) pomoc w niebezpieczeństwie, 21) ani to wiesz, ani miasto, 22) podstawowy zespół pracowników, 24) maszyny tartaczne, 25) można w nim ugzać, 30) władza portowa, 31) naczynie głębsze od talerza, 32) tu świnki naberają sadelki, 34) sól kwasu pirotowego, 35) pracownik poczty, 36) nauka o języku, 38) koleka.

A oto rozwiązanie z poprzedniego tygodnia.

**POZIOMO:** przytuli, echo, atal, szlaban, wena, knal, dewotka, kabal, aniyk, alarm, model, runda, Osaka, wolant, Ottawa, Jabłko, kom pol, asiat, żeton, ekran, Tyrol, ranga, lanca, armator, udar, koma, szaruga, runo, nurt, Niagara.

**PIONOWO:** scheda, posada, za-lew, Tybet, kankon, pobory, elafon, obawa, kamrat, komiwojażer, badył, tlna, kwarantanna, stras, kośka, aul, tum, baton, kantar, Otello, perron, termo, andrut, garson, arkana, chmara, miara, trupa.

## Uszczypnięty policjant

21-letnia mieszkanka Florydy została skazana na cztery dni aresztu za uszczypnięcie w pośladek policjanta, pełniącego służbę w kulturalnych jednog z hoteli.

Napadnięty policjant tłumaczył „zdemerowanie” oskarżonej tym, iż oparł się na jej załotom.

## Kocia sensacja



Prawdziwą sensacją międzynarodowe go pokazu kocich piękności w Mediolanie był amerykański kot o dziesięciu imieniu Tigrito. Przypomina on swego krewniaka ocalota, ale w przeciwieństwie do niego nie daje się oswoić.

CAF — Publifoto

## Dom otwarty

DWAJ dziennikarze z „Daily Mirror” zaparkowali samochód na terenie pałacu królewskiego przez nikogo nie zatrzymanych zwiędził pawilon, mieszczący królewskie pojazdy, a nawet przez kilka minut posiedzieli w jednej z historycznych karc. Eksperyment obu dziennikarzy raz jeszcze dowiódł, że mimo niedawnego wtargnięcia intruza do królewskiej sypialni, środki bezpieczeństwa rodziny królewskiej nadal zawdają.

## wieczór

DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Gdańskie Wydawnictwo Prasowe 89-958 Gdańsk ul. Targ Drzewny 37, druk: Prasoze Zaskładz Grafiżne 89-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 8/11

Redakcja — Gdańsk: Targ Drzewny 37, redakcja: Redakcja „Wieczór Wybrzeża” — 89-958 Gdańsk 56 skrytka pocztowa nr 18

TELEFONY: 31-11-24 — red. naczelny i sekretariat 31-42-10 — z-ca red. naczelnego 31-96-14 — sekretarz redakcji 31-92-31 — dz. ekon.morski 31-51-68 — dz. kulturalny 31-57-49 — dz. informacyjny 31-92-31 — dz. sportowy 31-55-42 i 31-00-31 — dz. łączności z Czytelnikami — redakcyjny dyżurny w godz. 9-12, redakcja prawną przyjmuje we wtorek i środy — godz. 15-17 tel. 31-00-31.

31-50-41 — centrala — tacy ze wszystkimi działami 20-55-46 — przedsiawiciel w Gdyni ul. 3 Maja 27/31 m 88

OGŁOSZENIA — PRZYJMUA Biuro Ogłoszeń — Gdańsk: Targ Drzewny 37 tel.: 31-35-80; czynne w godz. 9-15 w sobotę w godz. 9-12

UPT — Gdynia 1, ul. 10 Lutego 10, tel. 21-75-79 w godz. 10-17. UPT — Sopot 1, ul. Kościuszki 2, tel. 31-17-84 w godz. 10-17 soboty 10-17. UPT — Gdańsk 6 Wrzeszcz, al. Grunwaldzka 108 tel. 41-56-31 w godz. 8-18. WUT — Gdańsk ul. Dłuba 22/26 tel. 31-80-84 w godz. 8-20. Informacji w sprawach prenu. merysty udziela wszystkie terytore. jednostki RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy porz-towe. Nr indeksu 55583. PZG Zam. 2836 — A-2 JS.